

Dzisiaj zachmurzenie zmienne ze znacznymi przejaśnieniami i temperaturą najwyższą 77 F (25 C).

Jutro bez większych zmian.

Wschód słońca o godz. 6:43 rano, zachód o godz. 6:40 wieczorem.

Dziennik Związkowy

THE POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

Dzisiaj wtorek, 27 września — Wincentego, Amadeusza.

Jutro środa, 28 września

— Marka, Wacława.

Pojutrze czwartek, 29 września — Michała, Gabriela i Rafała.

No. 186 Rok (Vol.) LXXXI

GO, IL, Wtorek, 27 Września (September 27), 1988

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

RAKOWSKI NOWYM PREMIEREM PRL

Pożegnalna Mowa Reagana w ONZ

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * *Niespodzianek nie było* (str. 4)
- * *Inż. Michalik: "Otwieranie drzwi"* (str. 2)
- * *"Niech pamięć przetrwa pokolenia" — z uroczystości ku czci T. Samolińskiej* (str. 3)
- * *Z Zofią Kuratowską rozmawia Jan Zak* (str. 4 i 5)
- * *W Dziale Kobiet — "Dbaj o kolana"* (str. 5)
- * *Kontrowersyjne zarządzanie szefa CHA* (str. 4)
- * *Najnowsze wiadomości z Olimpiady* (str. 8)
- * *Komunikaty organizacyjne* (str. 3)

Republikanie Uniemożliwili Podwyżkę Płac

Washington (CT) — Należący do Partii Demokratycznej senatorzy zrezygnowali z prób przerwania filibusterki republikanów wymierzonej przeciw ustawie przewidującej podwyżkę minimalnych zarobków w USA. Demokratom zabrakło 60 głosów.

"Przyznaje, iż filibusterka republikanów przyniosła im sukces" — powiedział przywódca senackiej większości sen. Robert Byrd. "Mam nadzieję, że ustawę o podwyżce minimalnych płac zatwierdzi 100-ny Kongres."

Z oświadczenia sen. Byrda wynika, iż głosowania na temat tej ustawy w tym roku już nie będzie. Projektodawcą ustawy o podwyżce zarobków pozostających na poziomie \$3,35 na godz. od 1981 roku był sen. Edward Kennedy. Płace miały wzrosnąć do \$3,75 w styczniu przyszłego roku, do \$4,15/godz. w roku 1990 i do \$4,55/godz. w 1991 r.

Z obliczeń wynika, iż obecnie ok. 4,7 Amerykanów otrzymuje płacę minimalną lub nawet mniejszą. Jednak projektodawcy ustawy twierdzą, iż podwyżka zarobków byłoby obciążeniem ponad 15 mln obywateli USA zarabiających teraz mniej niż \$4,55 na godz.

Izba Handlu USA, jeden z największych przeciwników podwyżki minimalnych zarobków wyraziła niezmiernie zadowolenie z faktu nie uchwalenia ustawy twierdząc, iż wprowadzenie przepisów w życie przyniosłoby więcej szkody niż pożytku.

"Republikańscy senatorzy uratowali dzisiaj od likwidacji setki tysięcy miejsc pracy" — oświadczył Dod Martin, dyrektor do spraw pracowniczych w Izbie Handlu USA. Natomiast sen. Byrd stwierdził, iż "jedynymi przegranymi w tej walce demokratów z republikanami jest 15 mln nisko zarabiających Amerykanów."

230 Śmiertelnych Ofiar Powodzi

Chandigarh, India (Reuters) — W indyjskiej prowincji Pundżab doszło do wylewu 4 największych rzek, gdzie stan wód podniósł się dwukrotnie w stosunku do normalnego poziomu.

Powódź zmiotła z powierzchni ziemi tysiące domów, pozostawiając bez dachu nad głową 200.000 ludzi. 230 osób poniosło śmierć. 40-milowa droga między dwoma największymi miastami tej prowincji jest pokryta 6-stopową warstwą wody.

Przywódca USA Nawołuje Do Współpracy

Układ o Redukcji Arsenatów Nuklearnych Możliwy w Tym Roku

Nowy Jork (CT) — Prezydent Ronald Reagan, do niedawna jeden z najbardziej zdecydowanych krytyków Organizacji Narodów Zjednoczonych w poniedziałek na forum Zgromadzenia Ogólnego wygłosił pochwalne przemówienie pod adresem tej międzynarodowej organizacji.

W swej pożegnalnej mowie przywódca USA chciał zażegnać wszelkie konflikty z ONZ chwając ją za wysiłek włożony w zakończenie wojny w Zatoce Perskiej i na południu Afryki, wyrażając poparcie za dążenia w kierunku wycofania wojsk sowieckich z Afganistanu.

"ONZ spełnia teraz lepiej swe obowiązki niż miało to miejsce osiem lat temu" — oświadczył prezydent Reagan. Dodał, iż "obecnie jednak świat jest lepszy."

W swym 35-minutowym przemówieniu przywódca USA zapewnił, iż "światu zaświtała nadzieja," gdy stosunki sowiecko-amerykańskie weszły na drogę pokoju i postępu. "Po raz pierwszy w historii stosunki między Wschodem i Zachodem" (Dokończenie na str. 8-iej)

"Finansowy Szczyt" w Berlinie Zach.

Berlin Zachodni (Reuters, UPI) — Do Berlina Zachodniego przybyło ok. 12 tys. przedstawicieli świata finansowego, reprezentujących łącznie 151 krajów. Delegaci wezmą udział w dorocznej konferencji Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Obrady odbywają się w supernowoczesnym gmachu międzynarodowego centrum konferencyjnego. Gości powita podczas inauguracyjnego posiedzenia kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl.

Specjaliści oczekują, że najważniejszym zagadnieniem poruszanym podczas konferencji będzie problem zadłużenia krajów Trzeciego Świata w Banku Zachodnim i w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym. Dług ten wynosi w przybliżeniu 1,2 trylionu dolarów. Kontynuowana będzie debata nad przedstawionymi w czerwcu b.r. w Toronto propozycjami Japonii i Francji dotyczącymi ulg w spłaceniu udzielonych pożyczek. Projekt finansistów z Tokio i Paryża odnosi się do 20 najbiedniejszych państw afrykańskich, których zadłużenie określone jest na 15 miliardów dolarów.

Nad bezpieczeństwem przebiegiem zachodniobermlińskiego "szczytu" czuwa około 9 tysięcy policjantów. Mimo zwiększonych środków bezpieczeństwa, doszło już do pierwszych demonstracji i zamieszek. Na międzynarodowym lotnisku Berlina Zachodniego, bezpośrednio przed przybyciem do tego miasta pierwszej grupy osób reprezentujących Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Monetarny grupa kilkudziesięciu manifestantów wyrażała swoje niezadowolenie z polityki światowej finansjery.

Kilka godzin później, około 120 osób zostało aresztowanych spośród 1.000 demonstrantów, którzy urządzili manifestację przed gmachem zachodniobermlińskiej opery, gdzie przedstawieniem "Czarodziejskiego Fletu" Mozarta ojcowie miasta uroczystie przyjęli zachodnich byznesmanów i bankierów.



NOWY YORK — W swym pożegnalnym przemówieniu do Zgromadzenia Ogólnego ONZ prezydent Reagan wyraził zadowolenie z rozwoju "nowych stosunków" z ZSSR. (UPI)

Zaostrzenie Sytuacji w Jugosławii

Zw. Młodzieży Socjalistycznej Ostrzega Przed Wojną Domową

Belgrad (Reuters) — Franc Setin, słoweński członek Biura Politycznego komunistycznej partii Jugosławii, złożył rezygnację w proteście przeciw akcjom Serbów i agitacji rozwijanej przez ich przywódców a zmierzającej do "rozwiązania napięć etnicznych" w prowincji Kosowo.

W liście zawierającym "nieodwołalną" rezygnację Setin skrytykował nacjonalizm Serbów i ich "bezwzględność nieuchronnie prowadzącą do katastrofy" oraz "całkowite bezruch władz spokojnie obserwujących niebezpieczny rozwój sytuacji."

Rezygnacja Setinica była pierwszą z szeregu spodziewanych w wyniku ostrej wymiany zdań w 23-osobowym Biurze Politycznym na temat nacisków Serbii na zniesienie autonomii prowincji Kosowo i Wojwodina.

Setinica zaznaczył, że nie potępia tysięcy ludzi, którzy ostatnio protestowali przeciw przypuszczalnym prześladowaniom Serbów przez etnicznych Albańczyków w Kosowie lecz z całą ostrością widzi niebezpieczeństwo jakie niosą ze sobą stosowane przez serbskich polityków manipulacje emocjami Serbów i Czarnogórców.

Największy niepokój wzbudziły w nim częste wezwania uczestników protestów do chwywania się za broń przeciw Albańczykom, niosące groźbę wybuchu zamieszek w całym kraju.

Serbowie domagają się usunięcia 40 przywódców partyjnych szczebla krajowego i regionalnego, których uważają za zbyt "miękkich" wobec albańskiej większości Kosowa.

Przywódcy jugoslawiańscy potępiłi protesty jako "niedemokratyczną formę nacisku", podczas gdy szef serbskiej partii uznał je za "demokratyczny wyraz życzeń społeczeństwa."

Od wystąpienia Albańczyków w 1981 roku, Kosowo stało się miejscem najbardziej zaciętych napięć etnicznych. Rząd w Belgradzie oskarżył wówczas mieszkańców tej prowincji o próbę odłączenia się od federacji i przyłączenia do Albanii. Setinica zarzucił serbskiej prasie szkodliwe dramatyzowanie sytuacji. Odchodząc z Biura Politycznego oświadczył "serbscy nacjonalisci, wzywający do stosowania przemocy, nie są lepsi od albańskich separatystów".

Wczoraj Związek Młodzieży Socjalistycznej w Jugosławii w oficjalnym oświadczeniu, przekazanym do publicznej wiadomości przez agencję prasową Tanjug zło-

żył odpowiedzialność za etniczne zamieszki na "prawie całkowicie błędny system polityczny" państwa.

W oświadczeniu ostrzegano przed możliwością wybuchu wojny domowej i wezwano do przeprowadzenia wolnych wyborów i stosowania gospodarki wolnorynkowej. Poprawę sytuacji gospodarczej autorzy oświadczenia, adresowanego do całego społeczeństwa komunistycznej federacji, uznali za klucz do likwidacji rozruchów. Zagraniczne zadłużenia Jugosławii wynoszą \$21 mld, inflacja w skali rocznej dochodzi do 200%, a bezrobocie przekroczyło 15%.

Izba Poparła Ustawę o Walce z AIDS

Washington (NYT) — Izba Reprezentantów USA przeważającą większością głosów zatwierdziła budżet w wysokości \$1,2 mld na walkę z chorobą AIDS. Za propozycją tą głosowało 367 kongresmanów przy zaledwie 13 głosach przeciwnych.

Ustawa zwiększająca fundusze na badania, poradnictwo oraz zapobieganie AIDS rozpatrywana teraz będzie przez wspólną konferencję złożoną z członków Izby i Senatu. Swoją wersję ustawy Senat zatwierdził niedawno, kładąc główny nacisk na uświadamianie społeczeństwa jako najskuteczniejszy sposób walki z tą śmiertelną chorobą.

Projektodawca ustawy kongr. Henry Waxman z Kalifornii wyraził nadzieję, iż już wkrótce różnice między senacką i izbową wersją zostaną wyeliminowane, by projekt ten mógł zostać jak najszybciej podpisany przez prezydenta Reagana.

Zatwierdzona suma \$1,2 mld wydana będzie na walkę z AIDS w latach 1989, 1990 i 1991. Każdego roku na ten cel przeznaczają się \$400 mln. Połowę pieniędzy otrzymują władze stanowe na realizację własnych programów walki z AIDS, zaś drugą połowę szpitale oraz instytucje medyczne zajmujące się badaniami i przeprowadzaniem testów.

Jeszcze przed otrzymaniem pieniędzy władze stanowe zobowiązane są do przeprowadzenia testów na chorobę AIDS u osób skazanych za prostytucję lub gwałt, utworzenie systemu pomocy osobom zarażonym tym wirusem oraz ustanowienia kar dla ludzi świadomie przenoszących AIDS.

Pożar w Adriatyckim Kurorcie

Jugosławia (Reuters) — Z adriatyckiego kurortu Sibenik ewakuowano dziś blisko 15 tys. osób po wybuchu pożaru w magazynie nawozów sztucznych. Toksyczny dym zawisł nad całym miastem, w którym o tej porze roku odpoczywa wielu zagranicznych turystów.

Szef tamtejszej milicji donosi, że ogień zdołano ugasić. Nadal jednak istnieje niebezpieczeństwo zatrucia oparami.

Na miejsce wypadku natychmiast sprowadzono specjalistów do przeprowadzenia pomiarów zanieczyszczenia powietrza gazami

Wahadłowiec Gotowy Do Startu

Cape Canaveral (Reuters) — Na przylądku Canaveral na Florydzie rozpoczęto w poniedziałek odliczanie przed startem wahadłowca "Discovery", pierwszym startem od czasu katastrofy "Challengera" w 1986 roku.

Włączenie silników odbyło się ośmiem godzin później niż przewidywano, by technicy mogli zakończyć wszystkie prace związane ze startem przewidzianym na najbliższy czwartek.

Pracujące już silniki umożliwią sprawdzenie zaopatrzenia wahadłowca w paliwo, skontrolowanie hermetyczności drzwi ładowni.

Na Florydę przybyło już pięciu astronautów, którzy stanowiąc będą załogę wahadłowca. Załoga pod dowództwem Fredericka Haucka podjęła już ostatnie przygotowania przed startem.

Tymczasem "Discovery" może znaleźć się w przestrzeni kosmicznej nieco później niż przewidywano. Na czwartek służba meteorologiczna nad tą częścią Florydy zapowiada duże zachmurzenie oraz silne wiatry, a nawet możliwość burz.

Obecnie zaostrzone warunki startu wahadłowca nie zaważą na wyniesieniu statku na orbitę podczas deszczu lub burzy. Start może zostać przesunięty także wówczas, gdyby wiatry więcej z południa przekraczały 20 mil na godz.

Frank Merlino, jeden z dyrektorów NASA informuje, iż w razie niekorzystnych warunków pogodowych start wahadłowca przesunięty zostanie o 24 godziny na piątek godz. 10 rano czasu miejscowego.

Gdyby jednak wszystko poszło zgodnie z planem, to "Discovery" wylądzie 3 października w bazie wojskowej w Kalifornii.

Mudżahedini Atakują Kabul

Moskwa (Reuters) — Sowiecka agencja TASS doniosła o kolejnym ataku mudżahedinów na Kabul. Tym razem liczba śmiertelnych ofiar wyniosła 16 osób a rannych 27. Jednocześnie muzułmańscy partyzanci przeprowadzili akcję w miasteczku Pulialam w prowincji Lagar, zabijając 5 ludzi i raniąc 6 innych.

Agencja wiąże obydwie napady ze zwiększoną pomocą Pakistanu dla oddziałów dążących do zniesienia prosowieckiego rządu prez. Nadżibullaha. ZSSR i Afganistan wielokrotnie oskarżały Pakistan o pogwałcanie porozumienia genewskiego, zobowiązującego oba państwa do nieinterwencji w wewnętrzne sprawy swego sąsiada.

Pakistańskim zarzuca się prowadzenie obozów szkoleniowych dla mudżahedinów oraz przerzucanie broni i ludzi do Afganistanu.

Agencja Reutersa, powołując się na dobrze poinformowane źródła z Islamabadu donosi, że pakistańscy oficerowie armii trenują partyzantów na terenie Afganistanu.

Nominację Zatwierdziło 338 Posłów

Czy Stanie Sie Propagatorem Odnowy Czy Wrogiem Opozycji?

Warszawa (Reuters, CT) — Komitet Centralny partii wybrał Mieczysława Rakowskiego na stanowisko nowego premiera PRL i polecił swym deputowanym na Sejm by nie stawiali przeszkód podczas oficjalnego zatwierdzenia na dzisiejszej sesji.

Partia komunistyczna posiada 245 miejsc w liczącym 460 osób Sejmie. Zalecenia Komitetu Centralnego są wystarczającym zabezpieczeniem wygranej Rakowskiego.

Zajmie on miejsce po Zbigniewie Messnerze, zmuszonym do złożenia rezygnacji za powolne i błędne wprowadzanie w życie reformy ekonomicznej, która doprowadziła do powszechnego niezadowolenia świata pracy i spowodowała wybuch strajków.

Messner uważany był za kozła (Dokończenie na str. 5-tej)

Zmiana Systemu Opieki Społecznej

Washington. (CT) — Po trzech miesiącach negocjacji przywódca senacko-izbowej konferencji oraz przedstawiciele Białego Domu doszli do porozumienia w sprawie ustawy zmieniającej po raz pierwszy od 53 lat system opieki społecznej w Stanach Zjednoczonych.

"Końcowa rezolucja pozwoliła zlikwidować istniejące różnice zdań" — oświadczył sen. Lloyd Bentsen, przewodniczący senackiego komitetu finansów. "To wspaniały kompromis."

"Jestem niezmiernie zadowolony" — ze swej strony dodał kong. Dan Rostenkowski z Illinois, który przewodniczy izbowemu komitetowi sposobów i środków.

Obaj wyrazili nadzieję, iż zarówno Izba, jak i Senat w pełnych składach zatwierdzą proponowane zmiany w opiece społecznej.

Głównym celem ustawy jest umożliwienie biednym Amerykanom rezygnację z zasiłków społecznych i pomoc w podjęciu pracy.

W myśl propozycji osoby pobierające zasiłki z opieki społecznej otrzymają od władz stanowych pomoc w znalezieniu pracy i — jeśli zajdzie potrzeba — także bezpłatne kursy doszkolające. Rodzice dzieci w wieku przedszkolnym będą mieli prawo do otrzymania opieki nad swymi pociechami.

Przewiduje się, iż w roku 1990 pomoc stanowa dla bezrobotnych wyniesie 7 proc., by w roku 1995 wzrosnąć do 20 proc. Osoby dotąd bezrobotne, a podejmujące pracę, przez jeden rok będą uprawnione do opieki medycznej w ramach Medicaid. Dzieci tego typu osób otrzymają bezpłatną opiekę.

W propozycji ustawy zawarto poprawkę zezwalającą władzom stanowym na pobieranie alimentów z pensji ojców nie wywiązujących się z tych obowiązków.

Uczestnicy konferencji doszli do porozumienia, iż koszt realizacji ustawy wyniesie \$3,34 mld w okresie pięciu lat. Propozycja Senatu przewidywała wydatek w wysokości \$2,8 mld, zaś Izby, \$7 mld.

Zaakceptowano poprawkę popieraną przez Białą Dom, lecz odrzuconą przez niektórych członków Izby Reprezentantów. Przepis ten wymaga, by w rodzinach, gdzie oboje rodzice nie mają zatrudnienia, przynajmniej jedno z nich wykonywało 16 godzin tygodniowo pracę na rzecz społeczeństwa.

Z Techniką i Nauką, Na Ty . . .

Dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 41-594, Chicago, IL 60641



Otwieranie Drzwi

W każdym człowieku drzemia ol-brzymie i niewykorzystane na ogół umiejętności, które rozwijane i przyswajane mogą być po la-tach doświadczeń. Przed setka-mi lat umiejętności czytania i pi-sania nobilitowała człowieka — wynosiła go ponad poziom prze-ciętności. Dzisiaj gdy kandydatka na sekretarkę chwali się przed przyszłym szefem, że umie obsłu-giwać komputer, spotyka się ze zdziwieniem dlaczego chwali się umiejętnością tak oczywistą.

Szacuje się, że przeciętny czło-wiek spotka się w ciągu życia z kil-kunastoma tysiącami przedmiotów i urządzeń, którymi powinien na-uczyć się posługiwać. Na tradycyj-ne uczenie się, czytanie instrukcji i próby, życia by nie wystarczyło. Zadaniem konstruktorów jest takie opracowywanie tych przedmiotów i urządzeń, aby sposób posługiwania się nimi narzucał się sam i był wynikiem naturalnych odruchów i wcześniejszych doświadczeń użyt-kowników.

Często ludzie uciekają od nowo-ci, bojąc się błędów, stresów i ko-nieczności poświęcenia czasu na naukę. Główną odpowiedzialność za brak szerokiego kontaktu ludzi z techniką ponoszą konstruktorzy, którzy często zapominają, że ludzie nie tworzą dla siebie, lecz dla prze-ciętnych ludzi, których nie należy zmuszać do uczenia się i zastana-wiania nad najprostszą nawet czynnością.

Za jedną z najwygodniejszych in-nowacji, ułatwiających codzienne życie w Stanach, uważam samoobs-lugę bankową. Korzystanie z auto-matów bankowych jest coraz pow-szechniejsze, lecz prawie nigdy nie widzę przy automacie osób wyglą-dających powyżej "pięćdziesiątki". Niestety, konstruktorzy tych auto-matów nie dogadali się i każda fir-ma robi je według własnego uzna-nia. Klawiatura rozmieszczona jest różnorodnie i przyzwyczajenie się do jednego układu przycisków może spowodować pomyłki w sąsiedniej maszynie. Dla starszych ludzi, któ-rzy widzieli jak rodziła się współ-czesna technika i jak ich nagle przerosła, pomyłki mogą być przy-krym, a nawet poniżającym do-świadczeniem.

Brak porozumienia pomiędzy konstruktorami, firmami i pań-stwami prowadzi do powstania wie-lu sprzecznych ze sobą rozwiązań. Popatrzmy na klawiaturę telefonu i podręcznego kalkulatora. Pełne odwrócenie kolejności cyfr. Jaka kolejność jest lepsza — trudno po-wiedzieć. Lecz czy nie powinno to być ujednolicone.

W wielu domach są aparaciki do zdalnego sterowania telewizorem, magnetowidem, a na dodatek moż-na jeszcze mieć trzeci do przesta-jania telewizji kablowej. Ile trzeba pamiętać, aby wziąć do ręki wła-sciwy aparat i patrząc jednocześnie na ekran telewizora włączyć to, co chcemy. Znowu — każdy przycisk w innym miejscu.

Ile razy w tygodniu chcemy otwo-rzyć swój samochód (którym jeź-dzimy od lat) wkładając klucz od-wrotnie? Tymczasem rozwiązanie, które zastosował Ford jest naj-prostsze. Klucz jest symetryczny i obojętne jak go włożymy.

Wygodne pomysły zaczynają się rozpowszechniać, stając się stan-dardami. Kluczyk od drzwi amery-kańskiego samochodu jest na ogół okrągły, a od silnika — prostokątny. Producenci samochodów zaczęli umieszczać ważniejsze przełączni-ki i dzwignie w tym samym miej-scu. W samochodach amerykań-skich przesiadając się z jednego na drugi już nie mylimy kierunkow-szkazów z wycieraczkami lub go-rzej — nie wylaczamy wstecznego biegu zamiast światełek. Kto jed-nak potrafi włączyć i nastawić ra-dio w pożyczonym samochodzie no-cą na zatłoczonej autostradzie?

Co kilka dni mamy trudności z otwarciem drzwi własnego miesz-kania. W Europie, gdzie dominują tradycyjne klamki, łatwo było za-pamiętać, w którą stronę otwierał się zamek. Trzeba było kręcić klucz tak, jak pochylała się klamka. W Stanach, gdzie ze względów bezpie-czeństwa klamki zastąpiono gał-

kami otwierającymi w obydwie strony (nie zaczepiają o ubranie), konia z rzędem temu kto uzasadni jak powinien otwierać się zamek. Konstruktorzy pozostawili wybór temu kto zamek montuje. Rezultat widoczny — zamiast otworzyć drzwi zamykamy je "na drugi spust".

Łatwo za to zapamiętać, jak otw-rzyć współcześnie konstruowane drzwi wahadłowe. Jeżeli rączka jest pionowa, pociągamy drzwi do sie-bie, jeżeli pozioma — pchamy. Jest to naturalne ułożenie ręki do ruchu pociągania lub pchania. Lecz ile razy nie wiedząc o tym lub zapomi-nając, mocujemy się z drzwiami na przekór logice i powszechnemu ujednoliceniu.

Niektóre rozwiązania są tak pro-ste i oczywiste, że można sobie za-dawać pytania — dlaczego tego wcześniej nie wymyślono. Przyci-ski zmieniające (za pośrednictwem silniczków elektrycznych) ułożenie fotela samochodowego umieszcza-no zwykle przy podłodze. Trzeba było długo szukać, a potem eks-perymentować, co który przycisk zmienia. Ostatnio zamieniono przy-ciski dźwigniekami imitującymi siedzenie i oparcie fotela. Tak jak się te dźwigniki przechylił tak przechyla się fotel.

"Dla wygody" zastępuje się tra-dycyjne kurki wodociągowe jedną obrotową i przechyloną gałką. Ro-związanie eleganckie i wygodne — lecz we własnym domu. Dokąd standard nie zostanie ujednolicony trzeba w hotelach długo studiować i zastanawiać się na jakie nowe pomysły wpadł producent, gdyż można niespodziewanie oblać się wrzącym prysznicem.

Miniaturyzacja układów elektro-nicznych pozwala na takie nagro-madzenie funkcji w małym kry-sztale krzemu, że trudno to obudo-wać odpowiednio opisanymi mani-pulatorami. Dla wielu ludzi właśnie kupiony zegarek elektroniczny ze stoperem, kalkulatorem i innymi "wodotryskami" staje się bezuży-teczny, gdy przypadkowym mani-pulowaniem coś się skasuje i póź-niej nie wiadomo, jak ponownie ustawić czas.

Sterowanie cyfrowe zaczęło już stosować z przesadą. Może dla pro-ducenta łatwiejsze, tańsze i "nowo-cześniejsze" jest zastosowanie kla-wiatury cyfrowej w młynku do kawy, lecz dla użytkownika to tylko dodatkowy stress i źródło pomyłek. Ile to minut — 325 sekund? Dla konstruktora jest to rzeczą oczywi-stą, lecz gospodyni w domu woli tarczę i wskazówkę nakręcaną na 5 minut z kalkiakiem.

Symbole wszelkiej nowoczes-ności i nieograniczonych możliwo-sci jest komputer. W połączeniu z maszyną do pisania daje możliwość pisania najpierw do pamięci, pop-rawiania stylu, treści, układu grafi-cznego, automatycznie sygnalizuje błędy ortograficzne i gramatyczne. Fascynuje to każdego, kto przeła-mie pierwsze opory.

Po pierwszym okresie fascynacji zdarzał się często kubel zimnej wody, gdy przypadkowe naciśnięcie klawisza niewieczyło bezpowrotnie całą kilkogodzinną pracę. Narzeka-ło się na "głupi komputer", gdy właśnie ujawniało się niedoświad-czenie i beztroska programisty. Podkreślam — tego co ułożył pro-gram, a nie tego co obsługiwał ma-szynę. Programista (lub konstruk-tor) nie powinien dopuścić do po-ważnego uszkodzenia nawet, gdy obsługujący postępuje bezmyślnie.

Coraz częściej urządzenia tech-niczne są opatrywane przymiotni-kiem "monkeyproof" — małoood-porny. Nawet jeżeli przysłowiowa małpa zaczęła igrać z urządzeniem — nie powinna spowodować uszko-dzeń dopóki nie użyje kamienia lub młotka.

Tymczasem na "polonijnym" rynku pojawiły się transformatory zamieniające 220 V na 110 V, któ-re bez przeszkód można włączyć odwrótnie doprowadzając do poża-ru. W dodatku odsłonięte końce kabli mogą być pod napięciem, stwarzając śmiertelne niebezpie-czeństwo nie tylko dla bawiących się dzieci. Konstruktor wymyślił, że wystarczy napisać 110-220 i wszy-

Polish National Alliance Home Office Bowling League

STANDINGS

TEAM	Number	Won	Lost	Handicap	Total	Pins
Innovative Press	4	7	2	130	3626	
Jaskold, Inc.	2	6	3	99	3812	
Casey Spring Co.	8	5	4	106	3826	
T & N Rollers	7	5	4	117	3741	
Sports Awards	6	5	4	119	3734	
Team 10	10	5	4	131	3591	
Team 9	9	4	5	116	3753	
Eagles	3	4	5	145	3230	
Cabaret	1	2	7	129	3595	
Team 5	5	2	7	142	3466	

TEAM HIGH SERIES

Innovative Press	1839
Sports Awards	1707
T & N Rollers	1693

TEAM HIGH GAME

Jaskold, Inc.	593
Team 9	589
Team 3	584

MEN HIGH SERIES

R. Nitka	632
R. Kudlik	624
T. Sobolak	587

MEN HIGH GAME

W. Sokolowski	241
T. Dudek	220
B. Kastner	210

WOMEN HIGH SERIES

W. Juda	658
L. Sokolowski	617
B. Szplit	598

WOMEN HIGH GAME

K. Ockerlund	243
D. Sit	222
A. Kuta	221

Ciepłe i Gorące Źródła Na Węgrzech

Osobliwością sieci wodnej Wę-gier jest liczne występowanie wód mineralnych. Są to wody zarówno chłodne jak i gorące, o różnorodnych i nieraz silnych właściwościach le-cnicznych. Na terenie całego kraju znanych jest około 700 źródeł lub studziń o temperaturze powyżej 25 stopni C, zaś w przeszło 250 miejs-cach biją wody gorące, nawet do 95 stopni. Od dawna wykorzystuje się te ciepłe i gorące źródła do zasilania basenów kąpielowych — czynili tak już Rzymianie, następnie Turcy. Zarówno Budapeszt jak i inne mia-sta węgierskie dysponują kąpieli-skami mineralnymi.

Ogromna większość spośród zna-nych studziń termalnych — to rezultat wierceń geologicznych pro-wadzonych dopiero w naszym stu-leciu. Szukając ropy naftowej, ge-ologowie węgierscy trafiali często na artezyjskie zbiorniki wód termal-nych. Wody te wykorzystuje się dzi-siaj nie tylko do celów leczniczych, lecz również do ogrzewania urzą-dzeń szklarniowych w państwowych gospodarstwach rolnych, a także do ogrzewania mieszkań w wioskach i miasteczkach.

Radiolokacyjny Zwiad Planety Wenus

Uczeni amerykańscy przeprowa-dzili serię zdalnych badań planety Wenus za pomocą wielkiego radio-teleskopu w Arecibo na Puerto-Rico. Za pomocą radiolokacji odkryto wiele nowych szczegółów na powierzchni planety. Rozpozna-no m. in. kilka łańcuchów górskich o długości ok. 1.000 km i szerokości 50-100 km. Góry te wynoszą się nad powierzchnię wyżyn ponad 2 km. Takie łańcuchy zostały zlokalizowa-ne na półkuli północnej w pobliżu strefy równikowej.

Badania radiolokacyjne objęły także rejony Alfa i Beta. W rejonie Alfa rozpoznano obszar równinny średnicy ok. 1300 km. W centrum znajduje się kolistą struktura o średnicy ok. 280 km; jest to praw-dopodobnie krater wulkanu. W re-jonie Beta znaleziono potężną górę, która okazała się wulkanem.

Radiolokacyjny zwiad wykrył nawet pozostałości potoków lawy. W kilku częściach planety natrafio-no na ślady rozbudowanego syste-mu ryltowego — gigantycznych pę-knięć skorupy Wenus.

scy będą wiedzieli o co chodzi — zgroza!

Kupując telewizor, zegarek, ku-chnię mikrofalową, należy zwracać uwagę czy potrafimy się tymi przedmiotami posługiwać nawet po zgubieniu instrukcji. Nowoczesność w technice to takie projektowanie oraz używanie takich opisów i sym-boli, aby nie stwarzać wątpliwości, czy po powrocie z wakacji potra-fimy uruchomić gramofon. Ci pro-ducenci, którzy nadal będą nam utrudniać życie zamiast ułatwiać — nie utrzymają się na rynku.

I jeszcze jedno. Nie używajmy kryteriów "nawet dziecko powinno sobie z tym poradzić". Nasze dzieci wychowywane wśród techniki i po-zbawione zahamowań znacznie łatwiej niż my radzą sobie z nowo-szciami.

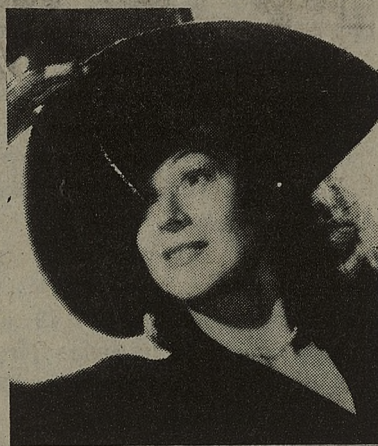
INDIVIDUAL STANDINGS

Name	T	H	TP	G	Avg
M. Kwiek	8	7	1032	6	172.
B. Kastner	6	9	1537	9	170.7
Z. Modlinski	5	17	973	6	162.1
R. Nitka	7	20	1426	9	158.4
W. Kuta	1	20	1423	9	158.1
B. Jaskold	2	27	1361	9	151.2
C. Kwiek	10	30	892	6	148.4
T. Dudek	4	32	1317	9	146.3
S. Pilch	3	33	435	3	145.
K. Ockerlund	1	34	1290	9	144.4
H. Piotrowski	2	34	433	3	144.1
A. Kuta	5	35	1147	8	143.3
W. Sokolowski	9	36	1283	9	142.5
M. Tarczynski	10	36	1281	9	142.3
E. Cann	2	38	1256	9	139.5
A. Piwowarczyk	9	38	1253	9	139.2
B. Mieczkowski	9	42	1217	9	135.2
T. Szplit	7	43	1208	9	134.2
B. Szplit	3	44	1213	9	133.6
R. Kudlik	4	47	1171	9	130.1
H. Marcyan	6	48	1167	9	129.6
J. Oskorep	8	48	1158	9	128.6
H. Dudek	8	50	1150	9	127.7
W. Juda	4	51	1138	9	126.2
L. Sokolowski	7	54	1107	9	123.
T. Sobolak	6	62	1030	9	114.4
J. Ksiązek	10	65	1004	9	111.5
T. Giemza	3	68	976	9	108.4
D. Sit	1	75	609	6	101.3
B. Stanio	5	90	773	9	85.8

Alley 15-16 17-18 19-20 21-22 23-24
Team 9-1 5-3 4-7 8-6 10-2

Dwa Polskie Filmy Ze Złotej Serii w Talman Theatre

Zgodnie z zapowiedzią — w wy-godnym i czystym kino-teatrze Tal-man Theatre, 4921 West Irving Park Rd., niedaleko tak zwanej dzielnicy "Six Corners" (Cicero-Milwaukee-Irving Park), będą wy-świetlane dwa polskie filmy przed-wojenne — ze złotej serii, a miano-wicie: "Ordynat Michorowski" i "Manewry miłosne."



Loda Halama

Pierwszy film — to potężny dra-mat nieszczęśliwej miłości, uważa-ny za dalszy ciąg filmu "Trędowa-ta," w którym zobaczymy dalsze dzieje Ordynata Michorowskiego, którą to postać w filmie kreuje Franciszek Brodniewicz przy współ-udziale Tamary Wiśniewskiej, Mie-cysławy Ćwiklińskiej, Kazimierza Junoszy-Stępowskiego i innych znanych aktorów filmowych tego okresu.

Drugi film "Manewry miłosne" — to wspaniała komedia muzyczna w wykonaniu plejady znakomitych aktorów na czele z niezastąpioną Lodą Halamą — w filmie uważaną za "Córke Pułku," przed którą na-wet generałowie "stają na bacz-ność." Przeczajmy sytuacje i pe-rypetie stwarzają: Stanisław Żab-czyński, aktor-amant, obdarzony bardzo ciepłym i miłym głosem, To-la Mankiewiczówna i wielu innych.

* * *

Oba te filmy będą wyświetlane w Teatrze Talman przez dwa dni, a mianowicie: w piątek, 30 września ("Ordynat Michorowski") o 6:30 i 8:50 wiecz., a "Manewry miłosne" o godzinie 7:40 (wczorajem) oraz w niedzielę, 2 października ("Ordynat Michorowski") o 2:30-4:50 i 7:25 wiecz., a "Manewry miłosne" o 3:50 po poł., i 6:00 wiecz.).

* * *

Przypominamy, że wejście do Teatru Talman jest ze strony park-ingu. Oczywiście parking bezpłatny. Zapraszamy serdecznie!

Ciekawostka

54-letnia obecnie Mary Quant prywatnie znów hołduje modzie mini. Może to spokojnie robić, bo mimo wieku zachowała figurę mło-dej dziewczyny.

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom III KRZYŻ

261

Pan Munan gadał

bez przerwy, dniem i nocą, o Erlendzie: o ile tylko nie biadał nad swym własnym losem, opowiadał o zmarłym krewnym i chepił się czynami Erlenda. najbardziej zaś jego bujną młodością. Wychwalał pod niebo junacką fantazję, z jaką Erlend wyruszył w świat, precz od ro-dzinnego domu na Husaby, gdzie żyła pani Magnhilda, trapiąca się z powodu jego ojca, oraz ojciec trapiący się z powodu najstarszego syna, i precz od Hestnaes i pocz-ciwego, zbożnego opiekuna, pana Baarda. Można by mniemać, że gadanie pana Munana nieszczeólną było pociechą dla zbolalej wdowy. Ale rycerz na swój sposób miłował młodego krewniaka i zawsze uważał, że Erlend przewyższa innych pięknnością, męską odwagą, ba, na-wet rozumem, „choć nigdy nie starał się zbytnio o to, by go używać”, dodawał z zapalem Munan. I chociaż Krystyna myślała w duchu, że bynajmniej nie wyszło Erlendowi na dobre, iż ten właśnie krewny był jego mistrzem i przewodnikiem, gdy mając szesnaście lat wszedł do królewskiej świty, to jednak uśmiechała się smutno i z rozrzewnieniem słuchając Munana, który tak nieustrudzenie opowiadał, że aż mu ślina ciekła z ust, a lzy ze starczych, czerwonych ślepi; bez końca wspo-minał, jak to Erlend promieniał za młodu dziarskością i odwagą, zanim popadł w owo nieszczeście z Eliną, które mu na całe życie popaliło skrzydła.

Jammaelt, zajęty właśnie poważną rozmową z Na-akkvem i Gautem, patrzył zdumiony na Krystynę. Sie-działa na ławie z tym wstrętnym staruchem i Ulfem synem Haldora, który zawsze robił na nim niesamowite wrażenie, i z uśmiechem nalewała im piwa; nie widział jej jeszcze nigdy uśmiechniętej, ale było jej z tym bar-dzo do twarzy, a jej cichy śmiech brzmiał jak śmiech całkiem młodego dziewczęcia.

Jammaelt mówił z Krystyną o tym, że jest nie-możliwe, by zatrzymała wszystkich sześcioro synów na swym dworze. Żaden możny lub równy mu stanem człowiek nie odda Mikołajowi swej krewniaczki za żo-nę, jeśli wszyscy bracia pozostaną z nim nadal i będą żyć z tego, co dwór przyniesie. Ale należałoby już się obejrzeć za żoną dla niego, młodzian na dwadzieścia zim, jest zdrowy i krzepki. Dlatego chciał Jammaelt zabrać ze sobą na południe Ivara i Skulego; tam już znajdzie się dla nich na pewno jakaś korzystna możli-wość. Po nieszczęśliwej śmierci Erlenda syna Mikołaja przypomnieli sobie naraz możni panowie, że zabity rów-ny był im stanem, pochodzeniem zaś i rodem powołany do tego, by stać na ich czele, jako ze wszech miar dziel-ny, szlachetny i doświadczony wojownik, któremu jed-nak szczęście nie dopisało. Z największą też surowością ukarano tych mężów, którzy winni byli śmierci Erlenda na jego własnym dworze. Jammaelt opowiadał, że wielu ludzi dopytywało się o synów Erlenda. Na Boże Naro-dzenie spotkał się z meźmiami ze Sudrheim, wspominali oni nieraz o tym, że młodzieńcy są ich bliskimi krewnymi; pan Jon przesłał im życzliwe pozdrowienie i go-tów był, jeśli któryś z synów Erlenda przybędzie na jego dwór, przyjąć go z otwartymi rękami. Jon syn Haftora miał poślubić wkrótce dziewczę Elinę, najstar-szą córkę pana Erlinga, i młoda oblubienica ciekawa była bardzo, czy synowie Erlenda wdali się w ojca: pa-miętała jeszcze dobrze, że gdy była dzieckiem, Erlend przybył do nich w odwiedziny i wydał się jej wtedy najpiękniejszym z mężów. Zaś jej brat, Bjarne syn Erlinga, oświadczył, że wszystko, co tylko może uczynić dla synów Erlenda, z największą chęcią uczyni.

Krystyna siedziała cicho i wpatrywała się w bliźnia-ków, kiedy Jammaelt mówił. Stawali się coraz bardziej podobni do ojca: jedwabiste kruczoczarne włosy ukła-dały się im gładko na głowie i tylko na czole i na smuk-łym, ogorzałym karku skręcały się w lekkie pukle. Obydwaj mieli ściągłe twarze, wielkie, proste nosy, ma-łe, delikatne usta, w których kątach wyraźnie zaznacza-ły się mięśnie. Lecz podbródki mieli szerokie i krótkie, a oczy ciemniejszej barwy. A przecież właśnie to czyniło Erlenda tak zdumiewająco pięknym: kiedy podnosił oczy, to w szczupłym, smągłym obliczu, pod czarnymi włosami, były one tak niespodziewanie błękitne i jasne.

Teraz jednak stalowy błysk zadrzał w oczach chłop-ców, kiedy Skule odpowiadał wujowi — zwykły był on zawsze przemawiać w imieniu swoim i brata.

— Dzięki wam za wasze szlachetne przedłożenie, krewniaku. Ale mówiliśmy już z panem Munanem i z Ingem i po naradzie ze starszymi braćmi doszliśmy do porozumienia. Ci meżowie najbliższej są z nami po mieczu spokrewnieni, dlatego zamierzamy pociągnąć z Ingem na południe i to lato spędzić na jego dworze.

Wieczorem, kiedy Krystyna ułożyła się już na spo-czynek, weszli bliźniacy do jej izby.

— Spodziewamy się po was, matko, iż to pojmie-cie — rzekł Ivar syn Erlenda.

— Nie błagamy o pomoc i miłość krewniaczą u tych ludzi, którzy bez jednego słowa ścierpieli krzywdę na-szego ojca — dodał Skule.

Matka skinęła głową.

Zdawało jej się, że syrowie postępują słusznie. Jam-maelt był rozumny i prawym człowiekiem i przedło-żenie jego było szlachetne — ale podobało jej się, że chłopcy dochowują wiary ojcu. Dawniej jednak nie przysniłoby się jej nawet, że jej synowie pójdą kiedyś w służbę syna Brynhildy Flugli.

Skoro tylko Ivar powrócił do sił na tyle, że mógł je-chać konno, wyruszyli bliźniacy z Ingem Flugla na po-ludnie. Cicho uczyniło się teraz na Jörund. Krystyna nieraz powracała myślą do minionego lata, kiedy to le-żała w łóżku z niemowlęciem w ramionach — obecnie wydawało się jej to niemal snem.

“Niech Pamięć Przetrwą Pokolenia”

Odsłonięcie Obelisku T. Samolińskiej

Słoneczna sobota, 17 września, sprzyjała uczestnikom pięknej uroczystości patriotycznej i polonijnej, która odbyła się w sporym gronie przybyłych na cmentarz im. św. Wojciecha w Niles.

Od szeregu miesięcy komitet organizacyjny, który postawił sobie za cel wzniesienie marmurowego pomnika na grobie wielkiej Polki i wybitnej działaczki na emigracji — Teofilii Samolińskiej, zwanej także “matką Z.N.P.” czynił starania, by godnie uczcić przypadającą na ten rok 140 rocznicę jej urodzin i 75 rocznicę śmierci. Na temat jej życia i działalności czytelnicy “Dziennika Związkowego” mieli sposobność czytać już szereg artykułów.

okolicznościowym przemówieniu. Sam program prowadzony był sprawnie — rozpoczął go prezes Edward G. Dykla z ZPKR słowem wstępnym, odsłonięcia płyty dokonał Jan Stanclik, prezes Gniazda Sokołów nr 2, błogosławieństwo przypadło ks. Edwinowi Karłowiczowi, kapelanowi ZPRK, kwiaty złożyła Monika Sokolowska w imieniu Zw. Polek w Ameryce, pieśni okolicznościowe wykonał niezawodny Stefan Wicik.

Po pięknych słowach prezeski Heleny Szymanowicz na temat potrzeby pamięci zasłużonych dla Polonii postaci i wysiłku współczesnych, by pamięć przetrwała pokolenia — nastąpiło złożenie flagi

Dnia 3 września b.r. o godz. 7 wieczorem odbyła się Msza św. w parafii św. Jacka, w której uczestniczyli pielgrzymi z sierpniowej pielgrzymki do Sanktuarium Maryjnego w Munster, Indiana.

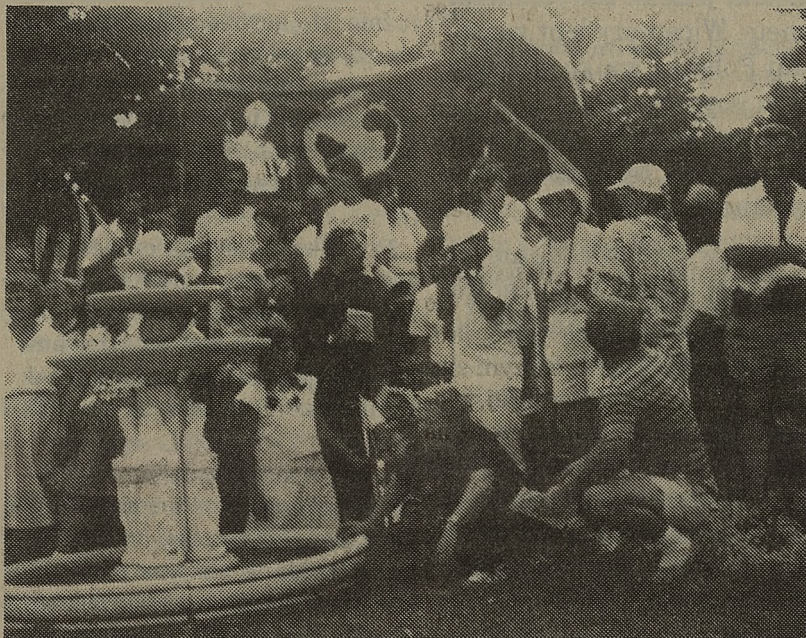
Po Mszy Św. i modlitwie różańcowej nastąpiło spotkanie pielgrzymów oraz wszystkich, którzy chcieli wspólnie z nimi obejrzeć reportaż filmowy upamiętniający pielgrzymkę. Po filmie uczestnicy podzielili się swoimi wrażeniami i refleksjami.

Najmłodszym uczestnikiem okazał się 2-letni Marek, który dzielnie znosił trud pielgrzymki, a najstarszym — prezes koła Nr 19 im. Andrzeja Ducha — Knapczyka.

A oto co chcieli przekazać:

ks. Michał Osuch — Ta pielgrzymka była wielką manifestacją naszej wiary, była jeszcze jednym dowodem naszej miłości do Niego. Tę ofiarę naszego trudu, cierpienia i spiekoty złożyliśmy Bogu w intencji naszego Papieża, w intencji Kościoła Polskiego. Dziękuję wszystkim uczestnikom za wspólną modlitwę i trud oraz zapraszam (w imieniu wszystkich) do uczestnictwa w niej w następnym roku.

Elżbieta i Henryk Dawidowicz — Wiedząc, iż pielgrzymka ma charakter pokutniczy, wybraliśmy się, aby uczestniczyć w duchowych przeżyciach. Przeżycia jakich doznał trudno przelać na papier. To po prostu trzeba przeżyć. Bardzo chętnie będziemy uczestniczyli w następnych pielgrzymkach. Podziękowania dla Lecha Kubery i Feliksa Leśnickiego za bardzo dobrą organizację. Za ofiarowany trud składamy serdeczne “Bóg zapłać.”



Krystyna Prędką — Był to jeden ze wspaniałych dni w moim życiu. Tradycje pielgrzymki wyniosłam jeszcze z Polski, kiedy to 12 dni szłam z Przemyśla na Jasną Górę. Pielgrzymka ma niepowtarzalną atmosferę i ducha modlitwy, które można przeżyć tylko idąc jako pielgrzym. Jestem szczęśliwa, że mogłam uczestniczyć w II Pielgrzymce z South Chicago, co pozwoliło mi w ciągu jednego dnia przypomnieć i przeżyć atmosferę pielgrzymki. Pragnę dodać, że pielgrzymka była bardzo dobrze przygotowana pod względem organizacyjnym. Myślę, że w następnym roku także będę uczestnikiem pieszej pielgrzymki.

Stanisław Pawlina — Kiedy dowiedziałem się o pielgrzymce wyraziłem chęć uczestnictwa. Inten-

cja, w której szliśmy była bardzo udana i w następnych pielgrzymkach będę chętnie uczestniczyć.

Krystyna Mądro — Po obejrzeniu filmu z pieszej pielgrzymki do Munster przekazuję wiele słów uznania dla organizatorów i uczestników. Wierzę mocno, że pokonanie tej trasy jest możliwe dzięki całkowitemu zawierzeniu się Marii i zdaniu się na Nią we wszystkim.

Anna Kodła — Nie uczestnicząc w pielgrzymce, a tylko oglądając film przeżyłam to tak, jakbym tam była obecna. Byłam przejęta i czułam jakbym szła do Matki Bożej, która jest najlepszą Matką i Opiekunką Narodu Polskiego. W każdej potrzebie się do Niej uciekamy i nigdy nam nie odmawia, o cokolwiek ją poprosimy w naszych modlitwach. Bardzo chętnie wezmę udział w następnej pieszej pielgrzymce.

Anna Budź i Helena Zapotoczna — Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mogliśmy wziąć udział w II Pieszej Pielgrzymce na ziemi amerykańskiej. Bardzo nam to przybliżyło nasz rodzinny kraj, skaliste Podhale, szum potoków. Wydawało nam się, że wędrujemy do naszej matczynej Łudźmierskiej.

Lech Kubera, z żoną—Teresa i synem—Bartłojem—Niezmierznie się cieszę, że ta II Pielgrzymka, która odbyła się w intencji 25 rocznicy Koronacji Matki Boskiej Łudźmierskiej jak i zbliżającej się 10-jej rocznicy pontyfikatu papieża Jana Pawła II, zapoczątkowała pielgrzymowanie na Ziemi Amerykańskiej. Pragnę podziękować uczestnikom tak licznej grupy, jak na tejsze warunki, za wzięcie udziału w

w/w intencji oraz wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu tej pielgrzymki. Gorąco zachęcam wszystkich księży polskich do wzięcia udziału w przyszłych pielgrzymkach pieszych.

Niech nasz I Sztandar Pielgrzymy poświęcony w Rzymie przez Ojca św., Jana Pawła II będzie symbolem pielgrzymowania po Amerykańskiej Ziemi.

Zmiana Daty Zebrania Oddz. Syrena

Oddział Syrena Ligii Morskiej w Ameryce zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie zostało przełożone na piątek, 30 września. Zebranie odbędzie się o godz. 7:30 wiecz., w sali par. Najświętszego Serca Jezusa, przy 4619 S. Wolcott Ave.

Omówimy naszą doroczną zabawę taneczną zapowiedzianą na 6 listopada. Wszystkich członków prosimy o liczny udział.

W. Tokarz — prez.
A. Prusak — sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 2475 ZNP

We wtorek, 4 października, jak zwykle w pierwszy wtorek miesiąca, w lokalu Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Alliance Society, Grupa 2475 ZNP.

Z uwagi na wiele ważnych spraw, jakie mamy do załatwienia oraz w związku z tak interesującą zapowiadającą się wymianą opinii na temat ożywienia życia związkowego i towarzyskiego w naszej Grupie, prosimy wszystkie członkinie i członków o wzięcie udziału w tym zebraniu.

K. Bojkowski — prezes
S. Latoszyński — sekr. prot.

Zebranie Komitetu Spraw Polskich Wydz. K.P.A.—Illinois

Miesięczne zebranie Komitetu Spraw Polskich odbędzie się w ostatni piątek miesiąca, tj. 30 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave.

Na porządku dziennym omówienie wizyty dwóch przedstawicieli Solidarności — J. Onyszkiewicza i A. Gwiazdy — analiza obu kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz dyskusja na temat, kto ma być prezesem K.P.A.

Temat niezmiernie interesujący, dotyczący naszych spraw pod każdym względem, który powinien zainteresować rodaków myślących politycznie.

Prosimy o liczny udział. Wstęp bezpłatny.

J. Witkowski

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Powakacyjne zebranie Klubu Marynarskiego Morskie Oko odbędzie się w niedzielę, 2 października, o godz. 2 po poł., w sali par. Najświętszego Serca Jezusa, przy 4619 S. Wolcott Ave.

M. Bialek — prez.

Koncert z Okazji 1000-lecia Chrześcijaństwa Na Ukrainie

Kolejnym wydarzeniem odbywających się uroczystości z okazji 1000-lecia Chrześcijaństwa na Ukrainie będzie koncert Orkiestry Symfonicznej, która wystąpi w niedzielę, 16 października o godz. 3 po poł. w Orchestra Hall.

W programie przewidziano utwory Dawidowskiego, Liatoszyńskiego i Kikty. Wśród solistów swój udział zapowiedziała pianistka Lidia Artimow.

Serdecznie zapraszamy. Bilety zamawiać można za pośrednictwem Orchestra Hall Ticket Center. Dalszych informacji na temat koncertu udziela Walter Tun, tel. 489-0520.

W. Tun

Zjazd Absolwentów Tuley HS

Absolwenci Tuley High School rocznik 1933 w 55 rocznicę ukończenia szkoły odbędą swój zjazd w niedzielę, 2 października o godz. 11 rano w Lincolnwood Hyatt przy 4500 W. Touhy Ave. w Lincolnwood.

Prosimy o wcześniejsze rezerwacje u p. Anne Zimring, tel. 764-2462.

N. Notkin

Z Pierwszego Powakacyjnego Posiedzenia Stow. Dobroczyńności

Pierwsze po przerwie wakacyjnej posiedzenie Stow. Dobroczyńności przy ZNP, które odbyło się we wtorek, 13 września br., zapisać należy do niecodziennych spotkań, bo po raz pierwszy w Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, i po raz pierwszy w programie posiedzenia była Msza św. odprawiona w intencji zmarłego niedawno, nieodżałowanego prezesa K.P.A. i ZNP, śp. Alojzego A. Mazewskiego.

Po otwarciu posiedzenia, przywitaniu bardzo licznie przybyłych delegatów obu Okręgów i załatwieniu wszystkich najpilniejszych spraw bieżących, prezeska Stowarzyszenia Dobroczyńności i prezes Związku Helena Szymanowicz odroczyła część organizacyjną spotkania, by wszyscy mogli w skupieniu i powadze uczestniczyć w ofercie Mszy św., którą odprawił ks. Tadeusz Dzieszko przy ołtarzu pięknie ustrójonym zielenią i kwiatami. Do Mszy św. asystował kapłanowi diakon dr Edward Różański.

K. Dzieszko w przepięknym kazaniu mówił o pracy i zasługach prezesa Mazewskiego. Mówił o tym, jak sam jest tym, komu dane było uzyskać pomoc Prezesa, i jak

Zebranie Gminy 91 ZNP

Zarząd Gminy 91 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę 28 września o godzinie 7:30 wieczorem w sali Domu Młodzieżowego Okręgu 13-go ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave.

Prosimy naszych delegatów i delegatki o liczny udział w tym posiedzeniu gdyż mamy wiele spraw organizacyjnych do załatwienia.

Alex Pestrak prezes
Z. Dobrowolski sekr. prot.

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Grupa 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 2 października, o godz. 2:30 po poł., w siedzibie K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Prosimy o liczny udział. Jak zwykle po zebraniu przyjęcie.

Z. Adamiak — przez.
J. Rutkowski — sekr.

Bankiet Gr. 1532 ZNP

Z okazji 75-lecia istnienia Grupy 1532 ZNP organizujemy bankiet, który odbędzie się w niedzielę, 2 października, o godz. 3 po poł., w sali Stardust, przy 5688 N. Milwaukee Ave.

Po obiedzie i części oficjalnej odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry “Polonez.”

Zapraszamy wszystkich członków i przyjaciół. Bilety w cenie \$25 od osoby można rezerwować dzwoniąc na nr tel. 833-7881.

S. Ścibło — prez.

Posiedzenie Wydz. Kobiet Okręgu 12 ZNP

Zawiadamiamy, że powakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP odbędzie się w środę, 28 września, w sali kościoła św. Pankracego, 2930 W. 40th Place, w Chicago. Początek o godz. 7 wiecz.

Prosimy wszystkie delegatki o obecność, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Binkowska, komisarka
Anna Kokoszka, koresp.

Powakacyjne Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek 27 września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave. — odbędzie się powakacyjne zebranie Gminy 120 ZNP, na którym, po dłuższym letnim wypoczynku, będzie wiele ważnych spraw do załatwienia.

Z nowymi więc siłami musimy się zabrać do pracy związkowej, a szczególnie do pracy nad rozwojem Związku. Bo tylko dbając o rozwój Związku zachowamy jego liczebność i znaczenie. Poza tym w okresie wakacji zbierało się dużo spraw, może mniej ważnych, ale koniecznych dla sprawnego funkcjonowania Gminy i wymagających decyzji Izby. Zarząd więc prosi o jak najliczniejszą obecność. Po zebraniu będzie podana kawa i ciasto.

B. Parafinczuk prezes
E. Tragarz sekr. prot.



Ceremonia odsłonięcia płyty nagrobkowej zgromadziła główne organizacje i ich przedstawicieli. Tłumnie zjawili się zwłaszcza członkinie i członkowie Sokolstwa Polskiego w Ameryce, w ich charakterystycznych mundurach, reprezentanci władz i komisarze Związku Narodowego Polskiego, Związku Polek w Ameryce, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, organizacji weterańskich i Kongresu Polonii Amerykańskiej. W duchu tei jedności działała przeciw Teofilii Samolińska, córka powstańca styczniowego, którą los rzucił na brzeg Ameryki, i która intensywnie korespondując z Agatonem Gillerem oraz działając w samym środowisku polonijnym, robiła wiele, by zjednoczyć tutejszą Polonię.

Program prowadził dr Edward Różański, przewodniczący komitetu obchodów, którego energiczne starania owocowały teraz w postaci zmaterializowanego marzenia — pomnika T. Samolińskiej na Wojciechowie — i który doczekał się wielu słów uznania za swe wysiłki, przede wszystkim ze strony prezeski ZNP Heleny Szymanowicz w jej

amerykańskiej, przesłanej z Wasingtonu, D.C., oraz przemówienie specjalnego asystenta gub. J. Thompsona Leo Kazaniwsky'ego. W imieniu Rządu R.P. na Obczyźnie mówił plk. A. Kąjkowski, a telegramy od kard. Króla, kard. Glempa i arcybpa Bernardina odczytała Ewa Betka z Wydz. Stanowego K.P.A. Po proklamacji odczytanej przez Camille Kopielski w imieniu Koalicji Kobiet Polskich w Ameryce i wystąpieniu Rose Kwapiszewskiej z Polish Arts Clubu, zamykające przemówienie wygłosił ald. Roman Puciński, prezes Wydz. Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej. Po odczytaniu błogosławieństwa od Ojca Św. Jana Pawła II zebrani udali się do siedziby Wydz. K.P.A. na stan Illinois, gdzie przez następne godziny trwał program towarzyski i artystyczny z udziałem W. Dargiela.

Była to jedna z tych pamiętnych uroczystości polonijnych, dowodzących, że tradycja pionierów dzisiejszych organizacji jest wciąż żywa i trwa.

Wojciech A. Wierzewski,
ZGODA

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

ALBANY
Medical-Surgical Center

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)

- Kupno i sprzedaż nieruchomości
- Testamenty
- Uszkodzenia cielesne
- Obrażenia cielesne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

PROGRAM POLVISION

WTOREK, ŚRODA

Pierwsza godzina programu:

- “Znak Orła” — serial historyczny dla młodzieży
- Program: “Maximum — Zmienić ustrój” — rozmowa z publicystą. Tygodnika Powazehnego, Ernestem Skalkim

Druga godzina programu:

- “Ród Gasienicow” — 2-gi odc. serialu
- Trzecia godzina programu:
- “Zawsze jestem sobą” — spotkanie z Violetta Villas
- Piosenki Hanka Ordonowny we współczesnym wykonaniu

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois,
POSTMASTER: Send address changes to
The POLISH DAILY ZGODA

6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN, BOGDAN BIERNAT i ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor
Telefon do Redakcji 286-5065

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ****W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartał. (3 mos.) 22.00	Kwartał. (3 mos.) 12.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) 35¢	

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 50¢	

Niespodzianek, Nie Było

Pierwsze bezpośrednie spotkanie dwóch kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych mamy już za sobą. Wokół debaty wiceprezydenta George'a Busha i gubernatora Michael'a Dukakisa wiele było spekulacji, usiłowano z góry przesądzić o umiejętnościach jednego i słabościach drugiego dyskutanta, tymczasem jak się okazało, siły były co najmniej wyrównane, co więcej, nie było żadnych niespodzianek na które z taką niecierpliwością czekają szczególnie dziennikarze. Trzeba powiedzieć, że niedzielna debata nie zawiódła pokładanych w niej nadziei, mogliśmy zobaczyć i wysłuchać kandydatów w ich najlepszej formie i wbrew ocenom niektórych specjalistów, naszym zdaniem, nie było ani zdecydowanego zwycięzcy ani też pokonanego.

Obaj panowie dali z siebie wszystko, co mogli. Ostrza czasami wymiana zdań, a nawet zaczepki, wprawdzie często złośliwe, utrzymane jednak były w tonie poważnym i nadawały szczególnej ostrości spotkaniu.

Wydaje się, że obaj Panowie zdefiniowali raz jeszcze, tym razem może bardziej niż kiedykolwiek swe stanowisko w wielu sprawach dotyczących przyszłości kraju, od zagadnień ekonomicznych, socjalnych po jego bezpieczeństwo i obronę. Zwolennicy tak republikanów jak i demokratów mogą słusznie uważać swego kandydata za zwycięzcę, chociaż jak już wcześniej wspomnieliśmy, ocena ta będzie oceną bardzo względną.

George Bush nie zawiódł zaufaniu swoich zwolenników. Udowodnił, że nie tylko wie o czym mówi i to mówi z przekonaniem, ale również potrafi z łatwością poradzić sobie tak z dziennikarzami, jak z rzekomo "silnym w debатовaniu" oponentem.

Nie możemy się jednak oprzeć naszej uwadze, że wiceprezydent Bush przedstawił bardziej sprecyzowany program: Gub. Dukakis nadal posługiwał się ogólnikami, absolutnie ignorując np. pytanie, skąd weźmie pieniądze, by opłacić wszystkie programy socjalne, jakie proponuje, jeśli zostanie wybrany prezydentem.

Słusznie zauważył wiceprezydent Bush, że utrzymanie ekonomii kraju co najmniej na obecnym poziomie, staraniu się o to, by sytuacja uległa jeszcze większej poprawie, będzie najlepszym środkiem prowadzącym do tego, by co-

raz więcej rodzin mogło sobie pozwolić na kupno własnego domu (bo niskie będą odsetki od pożyczek) a także na wynajem odpowiednich mieszkań. Za programy socjalne trzeba płacić, a pieniądze nie spadają z nieba, tylko rząd federalny otrzymuje je z podatków obywateli.

Doskonałe było oświadczenie G. Busha prawie przy końcu 90-minutowej dyskusji, kiedy zapropomował przyznanie się do błędów administracji popełnionych w takich sprawach, jak tzw. aferze irańskiej, czy też uporaniu się z Norigą, jeśli oponenti przyznają mu choćby połowę zasług za to wszystko, co jest dobre w naszym kraju, a co wprowadzone zostało właśnie w okresie administracji prez. Reagana.

G. Bush nie zawiódł też tych wszystkich, którzy cenią go jako dobrego polityka, szczególnie gdy chodzi o sprawy związane ze stosunkami Wschód-Zachód. Słusznie podkreślił, że nie należy odkrywać swych kart, zanim zasiądziemy do stołu negocjacyjnego. Zaznaczył, że zmiany zachodzące obecnie w Rosji sowieckiej należy pilnie śledzić, nie można jednak natychmiast brać je za dobrą monetę. Wiceprezydent wspominał między innymi Polskę i walkę naszego narodu o prawa, jakie powinny przysługiwać każdemu człowiekowi na świecie, prawa do wolności i demokracji, do tego, by mógł sam za siebie podejmować ważne decyzje.

Każdy z nas ma własne wyrobione zdanie na temat kandydatów. Należy jednak wskazać na różnice pomiędzy nimi, a są one zasadnicze. Do najważniejszych należą sprawy związane z uzbrojeniem państwa, a tym samym bezpieczeństwem jego obywateli. W tych sprawach postawa Busha jest nam jak najbardziej bliska, propozycje Dukakisa o zaniechaniu programu obrony przeciw atakom nuklearnym z przestworzy (SDI) czy też zlikwidowaniu pewnych, nowocześniejszych rodzajów broni, wydają się zbyt niebezpieczne, by można się było z nimi zgodzić.

Przed nami 43 dni do wyborów i jeszcze jedna debata. Obywatele tego wspaniałego kraju będą musieli w tym czasie sprecyzować swoje poglądy i kiedy przyjdzie dzień wyborów głosować na tego kandydata, który ich zdaniem będzie najlepszym przywódcą największej i najlepszej demokracji świata.

Kontrowersyjne Zarządzenie Szefa CHA

Nowy szef dotowanych przez rząd osiedli CHA — Vincent Lane wytoczył prawdziwą wojnę gangom — pładze osiedli, zamieszkałych przez najuboższych obywateli naszego miasta.

W ub. tygodniu doszło do pierwszej w historii chicagowskich, murzyńskich slumsów, bezprecedensowej akcji usuwania podejrzanych elementów z terenu osiedla CHA. We wszystkich mieszkaniach osiedla Rockwell Gardens, przy 2417 W. Adams przeprowadzono rewizje i wylegitymowano ludzi przebywających na terenie posesji.

W wyniku tej akcji aresztowano jedną osobę pod zarzutem nielegalnego posiadania broni palnej, skonfiskowano trzy sztuki tego rodzaju broni oraz niewielką ilość narkotyków. Nieobecność większej liczby członków gangów w wieżowcu Rockwell Gardens przypisał Lane donosiicielstwu. Jego zdaniem grupy przestępcze mają swe "wtyczki" nie tylko wśród lokatorów ale i w samym CHA i po prostu ktoś ostrzegł je przed planowaną akcją. Szef CHA uprzedził zresztą swych pracowników, że dalsze wynoszenie z agencji poufnych informacji będzie karane surowym postępowaniem dyscyplinarnym.

Lokatorzy Rockwell Gardens z zadowoleniem przyjęli inicjatywę Lane'a, pomimo, że w jej rezultacie nakaz eksmisji dostało ok. sto rodzin. Powodem eksmisji — jak to określił Lane, powołując się na cytaty z przepisów lokatorskich — była przede wszystkim "antyspołeczna postawa" niektórych mieszkańców — tzn. zanieczyszczanie i dewastowanie lokali oraz brak lub nieprzedłużenie umowy o wynajem mieszkania.

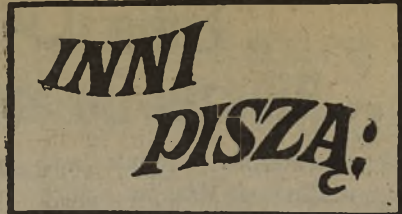
W odpowiedzi na zastrzeżenia, że wysyła dziesiątki ludzi na bruk, na łaskę losu, Lane odpowiedział, że celem priorytetowym jest dla niego przede wszystkim zapewnienie setkom tysięcy lokatorów CHA bezpiecznych, czystych i higienicznych warunków mieszkalnych.

W przeciwieństwie do poprzednich adminis-

tratorów CHA, którzy mieli te same co Lane cele priorytetowe, ale nie bardzo wiedzieli, jak zabrać się za ich realizację, nowy szef agencji w dość krótkim czasie przedsięwziął właściwe metody na drodze do likwidacji przestępczości, brudu, chorób i nędzy w tutejszych slumsach. Z tych metod należy wymienić m. in. plan utworzenia specjalnego oddziału policji, którego głównym zadaniem będzie inspekcja budynków należących do CHA, pod kątem gangów, broni i narkotyków, wydanie dokumentów tożsamości ze zdjęciem, lokatorom poszczególnych budynków dla celów identyfikacji — aby nikt niepożądany nie dostał się na teren budynku oraz instalacja specjalnego urządzenia komputerowego, identyfikującego tożsamości lokatorów po siatkówce oka.

Najbardziej kontrowersyjna i drastyczna metoda — wyrzucanie z mieszkań lokatorów dewastujących posesje, współpracujących z gangami, posiadających narkotyki czy broń będzie przykładem dla innych i zachętą do zmiany na lepsze. Wydaje się, że łagodniejsze sposoby oddziaływania na mieszkańców CHA nie zdałyby egzaminu. Znieczulica, demoralizacja i brak elementarnych informacji z zakresu higieny i życia codziennego są tutaj niestety tak dalece zaawansowane, że aby coś zmienić należało chyba niestety posłużyć się jakimś rodzajem szoku. Z chwilą, gdy szok poskutkuje i lokatorzy przestaną na bieżąco niszczyć efekty pozytywnych dokonanych administracji CHA można będzie przystąpić do reedukacji społecznej czarnych mieszkańców slumsów.

Mamy nadzieję, że Lane nie ograniczy swych działań jedynie do akcji "oczyszczającej" osiedla z niepożądanych elementów, ale — zgodnie ze swymi wcześniejszymi obietnicami — zachęci lokatorów do współpracy z administracją CHA, tak aby poczuli się współgospodarzami posesji, aby poczuli się wreszcie — jak u siebie w domu.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Konferencja

TYGODNIK MAZOWSZE (NR. 257) — Kiedy minęła fascynacja polemiką Jelcyna z Ligaczowem i zaskoczenie publicznym wezwaniem do usunięcia Gromyki i innych podopiecznych Breżniewa — wskazuje się już na inne, poważniejsze aspekty wydarzenia. Po pierwsze więc na fakt, że opublikowana we wtorek rezolucja konferencji tylko pobieżnie wspomina o kluczowej propozycji Gorbaczowa, aby utworzyć urząd prezydenta ZSRR.

Rezolucja nie mówi nic o uprawniach tego prezydenta, chociaż Gorbaczow już na wstępie proponował, aby mógł on mianować premiera, przewodniczył Radzie Obrony, decydował o polityce zagranicznej, kwestiał bezpieczeństwo narodowe i miał inicjatywę ustawodawczą. Specjaliści uważają, że w czasie weekendu po zakończeniu konferencji Politbiuro zebrało się i ocenzurowało sformułowania rezolucji. Warto przypomnieć, że w trakcie obrad, kiedy dyskusja zbaczala na inne tory, Gorbaczow kilka razy interweniował starając się przypomnieć mówcom, że zmiana systemu politycznego jest najważniejsza.

Najważniejsza dla Gorbaczowa, który oczywiście chce zostać prezydentem z niemal dyktatorskimi uprawnieniami. Wielu uważa, że cały manewr z mianowaniem sekretarzy komitetów partyjnych, przewodniczących lokalnych rad, wyraźnie stojący w sprzeczności z chęcią ograniczenia roli biurokracji partyjnej, był podyktowany właśnie zamiarem uzyskania przez Gorbaczowa tych dwóch stanowisk: sekretarza generalnego i prezydenta.

Przed konferencją Gorbaczow w sposób oczywisty zorientował się, że wybory delegatów, którzy w zamierzeniu mieli być entuzjastami pierestrojki, nie przeszły tak jak zamierzano. Podobnie jak przed IX zjazdem PZPR w 1981 r. wybory delegatów wygrał średni aparat. Podobnie jak wówczas w Pałacu Kultury, tak teraz w kremlewskim Pałacu Zjazdów wygłoszono wiele płomiennych przemówień, ale nomenklatura zdominowała przebieg konferencji do tego stopnia, że wbrew wcześniejszym zamiarom Gorbaczowa nie dokonano zmian w składzie KC, gdzie prawie 30% to aparatczycy już usunięci ze stanowisk.

W sprawach najważniejszych, jak reforma gospodarcza, właściwie nie posunęto się naprzód. Miarą zabrnienia ekonomicznej pierestrojki w ślepy zaulek jest mianowanie dwóch-żespołów KC: dla zwiększenia podaży żywności i dla zwiększenia produkcji artykułów konsumpcyjnych. Znow więc interwencja z góry zamiast zmiany systemu zarządzania. Konserwa partyjna zdołała też wprowadzić do rezolucji na temat jawności bardzo pojemne sformułowania o odpowiedzialności dziennikarza i o zakazie publikacji szkódzących interesom społecznym. Nie jest jasne, kto ma decydować, co leży w interesie społecznym, a co nie. Ograniczenie pełnienia funkcji w aparacie partyjnym, do dwóch 5-letnich kadencji, które zostało uchwalone w Moskwie, też już znamy z IX zjazdu. Wtedy po prostu je przemilczano. Pomnik ofiar stalinizmu też może różnie wyglądać.

Słowem zwycięstwo sił głośności może jeszcze okazać się pozorne a pierestrojka specjalnie się nie umociniła. Niemniej coś bardzo ważnego zdarzyło się w Moskwie: po raz pierwszy od 70 lat obywatele radzieccy obejrżeli publiczną otwartą dyskusję na szczytach władzy. Nawet jeśli Gorbaczow chciałby sięgnąć sam po władzę dyktatorską, nawet gdyby został usunięty czy też ubezwłasnowolniony przez konserwatywne skrzydło partii, mieszkańcy ZSRR tego momentu swobody łatwo nie zapomną. Jak powiedział sekretarz jednej z prowincjonalnych organizacji partyjnych wysłannikowi z Moskwy: "Ludzie co robicie? My od pół wieku próbujemy ich uspić, a wy teraz ich budzicie?"

Jacek Kolabiński

Myśl

Dyscyplina — najwyższa cnota człowieka wolnego.

Gabriel D'Annunzio

Z Zofią Kuratowską Rozmawia Jan Żak

Doc. dr. hab. Zofia Kuratowska urodziła się w 1931 roku w Warszawie. Jej ojcem był światowej sławy polski matematyk prof. Kazimierz Kuratowski. Studia lekarskie ukończyła w warszawskiej Akademii Medycznej w 1955 roku, a doktorat uzyskała w roku 1962. Jest internistą. Zajmuje się między innymi medycznymi problemami starości i AIDS. Po wprowadzeniu Stanu Wojennego była jednym z organizatorów i kierowała sekcją medyczną Prymasowskiego Komitetu Pomocy Internowanym i Ich Rodzinom. Na skutek tego władze zlikwidowały prowadzony przez nią — jedyny w Warszawie — oddział szpitalny specjalizujący się w gerontologii. Obecnie kieruje poradnią w Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego w Warszawie. Na prośbę Lecha Wałęsy zajmuje się od początku organizacją Fundacji "Solidarności". W 1987 roku została wybrana prezesem Towarzystwa Przyjaciół "Powszechności i Pracy". Jest zamężna (mąż Grzegorz Jaszuński). Mieszka w Warszawie.

— Czy jeszcze pamiętasz ile to już miesięcy minęło od czasu, gdy Lech Wałęsa przeznaczył na cele medyczne milion dolarów, który "Solidarności" przyznał Kongres USA?

— Dwanaście. W lipcu mija rok!

— Powszechnie wiadomo, że ten rok nie wystarczył na zarejestrowanie Fundacji "Solidarności", ale nie bardzo wiadomo na czym teraz utknęliście.

— Jak zwykle w Polsce, czekamy na polityczną aprobatę, ale mamy już za sobą wiele wcześniejszych barier, które w swoim czasie też wydawały się nie do pokonania.

— O ile pamiętam, blisko pół roku walczyliśmy o prawo do notarialnego ustanowienia fundacji.

— Tak, i w Gdańsku nam się to nie udało. W końcu po wielu miesiącach najróżniejszych zabiegów dopowiadaliśmy do podpisania aktu fundacyjnego w notariacie warszawskim. Jako fundator wystąpił Lech Wałęsa, który 12 stycznia tego roku złożył podpis w obecności Bronisława Geremka, Tadeusza Mazowieckiego, Janusza Onyszkiewicza.

— I Twojej.

— Przede wszystkim w obecności kierownika biura notarialnego, więc z pewną pompą, choć po godzinach urzędowania — pewnie żeby nie robić sensacji. Formalnie istnieje więc już Fundacja Społeczna Solidarności Robotniczej, ale działać nam jeszcze nie wolno, bo nie zostaliśmy zarejestrowani przez sąd.

— Go się działo od 12 stycznia.

— Już 16 stycznia złożyliśmy wszystkie dokumenty w Ministerstwie Zdrowia, którego pozytywna opinia jest konieczna dla uzyskania sądowej rejestracji. Oczywiście ministerstwo takiej decyzji samo nie podejmie, potrzebuje aprobaty politycznej, a więc partyjnej, której jak dotąd nie ma.

— I tak to wisi od pół roku?

— Nie zupełnie wisi, bo jednak jest jakiś ruch w tej sprawie. Profesor Andrzej Stelmachowski i ja, jako pełnomocnicy Lecha Wałęsy odbyliśmy kilka rozmów z Ministrem Zdrowia, któremu towarzyszyli wiceminister oraz kierownik biura prawnego. W tych rozmowach Minister zajmował dość przychylne stanowisko i wyrażał chęć pozytywnego ustosunkowania się do Fundacji.

— Ale się nie ustosunkował. Co go wstrzymuje?

— Myślę, że tak zwane czynniki polityczne, które — jak nam to przekazano w nieoficjalnych rozmowach — mają trzy zasadnicze zastrzeżenia. Po pierwsze chodzi o to, że pieniądze pochodzą od Kongresu USA. Po drugie o to, że jak by tego nie nazwać wiadomo, że chodzi o inicjatywę "Solidarności". Po trzecie o to, że nasze założenia przewidują działanie niezależne od państwowej służby zdrowia. Fundacja ma tworzyć ośrodki diagnostyczne wyposażone w dobrą współczesną aparaturę, działającą tak, żeby pacjent odwiedzając jedno miejsce mógł otrzymać pełną i kompetentną diagnozę, w oparciu o którą będzie mógł być leczony przez państwową służbę zdrowia, z którą oczywiście chcemy współpracować. To też budzi ogromny niepokój, który — muszę przyznać — bardzo trudno mi zrozumieć.

— I na rozmowach sprawy tymczasem utknęły?

— Już nie, bo w maju dostaliśmy uwagi do naszego statutu, które podpisał dyrektor biura prawnego Ministerstwa Zdrowia.

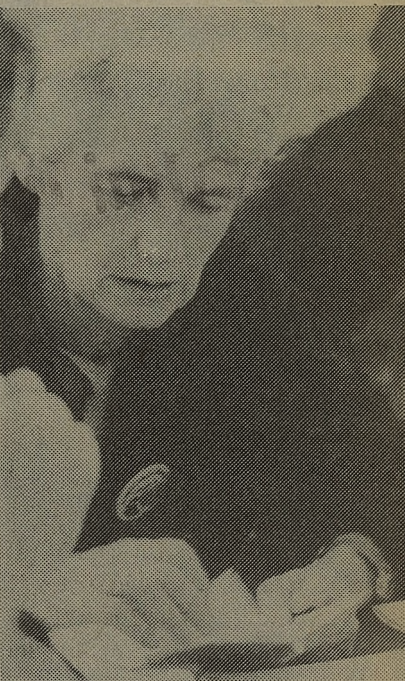
— Jakiego rodzaju są te uwagi?

— Są bardzo dziwne, bo albo dotyczą spraw kompletnie nieistotnych, jakichś drobnych zmian stylistycznych, albo nie mają uzasadnienia prawnego. Odpowiedział na nie profesor Stelmachowski jako prawnik. Od tego czasu minęło już kilka tygodni, ale Minister nie ustosunkował się do naszej odpowiedzi.

Myślę, że mamy do czynienia z próbą odwiekania ostatecznej odpowiedzi wynikającą z braku decyzji politycznej.

— A więc czekacie?

— Nie tylko. Ostatnio gościliśmy w Polsce dwóch przedstawicieli amerykańskich naszej fundacji — reprezentanta centrali AFL-CIO i delegata International Rescue Committee z Nowego Jorku. IRC został upoważniony zarówno przez nas, jak też przez ofiarodawców do opieki nad naszymi funduszami oraz do dokonywania konkretnych zakupów na nasze zamówienie — chodzi przede wszystkim o wybieranie najbardziej korzystnych ofert. IRC powołał naż specjalny komitet doradczy złożony głównie z lekarzy, ale też z businessmanów. Jego przewodniczącym został wybitny polski uczony mieszkający w Ameryce — profesor Stefan Niewiarowski z uniwersytetu w Filadelfii. Przedstawiciele ofiarodawców prowadzili w Polsce bardzo konkretne, techniczne rozmowy dotyczące sposobów realizowania naszych zamierzeń. Między innymi spotkali się z Lechem Wałęsą oraz z Ministrem Zdrowia. W obecności amerykańskiego ambasadora Minister zapewnił naszych gości, że najdalej za parę tygodni zapadnie ostateczna decyzja.



— Czekaliśmy rok, więc możemy jeszcze poczekać.

— Tak, ale jednak ważne jest, żeby decyzja zapadła jak najprędzej, bo mamy już obietnice dalszych funduszy. Jest poważna szansa na otrzymanie drugiego miliona od Kongresu — tym razem wprost dla Fundacji. Mamy też obietnice rządu austriackiego, który gotów jest nas wesprzeć, jeżeli Fundacja zostanie zarejestrowana. Uzyskaliśmy również deklaracje licznych osób prywatnych i firm — głównie amerykańskich — które gdy tylko Fundacja ruszy gotowe będą przekazać jej dość znaczne fundusze lub produkowaną przez siebie aparaturę. Te obietnice dotyczą jednak tylko Fundacji, a nie państwowej służby zdrowia, którą zresztą i rząd amerykański i bardzo wiele prywatnych instytucji nieustannie wspiera. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za tę pomoc, którą od lat świadczy między innymi Kongres Polonii Amerykańskiej. Mamy jednak poczucie, że te dary nie są w dostatecznym stopniu wykorzystywane. Państwowa służba zdrowia jest wciąż bardzo źle zorganizowana i wiele urzędów używanych na Zachodzie przez kilkanaście godzin dziennie w Polsce pracuje po 5-6 godzin. Mimo to niejako obok głównego nurtu naszych zainteresowań — nie czekając na zarejestrowanie Fundacji — zakupiliśmy już na Zachodzie trzy bardzo nowoczesne karetki reanimacyjne, przeznaczone dla państwowego Pogotowia Ratunkowego. Jest to z naszej strony gest dobrej woli zapowiadający gotowość współpracy z całą służbą zdrowia.

(Ciąg dalszy na str.5)



Z pokazów mody jesienno-zimowej. Model Oscara de la Renta.

Dbaj o Kolana

Pierwsza dama świata mody, Coco Chanel, uważała kolana za najpaskudniejszą część kobiecego ciała i radziła skrzętnie je ukrywać. Tymczasem jej następcy co i rusz starają się uczynić zeń centralny punkt sylwetki. Szał mini pojawia się, odchodzi i znów wraca.

Złośliwcy przypisują te wahania wpływowym paniom, które poważniejąc i, co tu dużo mówić, tracąc wdzięki, przedłużają spódniczki, inni upatrują źródeł przemian w koniunkturze branży tekstylnej... Jakby nie było, mini nam właśnie wróciło i chcemy, czy nie chcemy — powinniśmy je nosić, co za tym idzie: zadbać o kolana.

Bo co tu kryć — w twierdzeniu pani Chanel przesady było tylko trochę. Nieskazitelne nogi — ładniejsze, brzydsze, ale estetyczne — mają tak naprawdę nastolatki. Tymczasem pokazać swoje chciałby i mogą również panie nieco starsze. Wystarczy odrobina wysiłku, trochę ćwiczeń i kosmetycznych zabiegów, dwa, trzy tygodnie cierpliwości i możemy skracać garderobę.

Skóra kolan jest zawsze odrobinę chropowata i ciemniejsza od reszty ciała. To nie tylko źle wygląda z bliska — z daleka skraca nogę optycznie. Wystarczy codziennie przy myciu (rano i wieczorem) masować kolano ostrą ściereczką frotową lub dość miękką szczoteczka, ruchem okrężnym, po namydleniu. Następnie spłukać ciepłą, potem zimną wodą. W drastycznych przypadkach można przez tydzień stosować kremy peelingowe, lub myć kolana płatkami owsianymi zamiast mydła. Po tych zabiegach koniecznie smarować tłustym kremem!

Najbardziej beznadziejne wydają się kolana opuchnięte, jakby "tęgie". Z tym też można walczyć! Bieganie (15 min. dziennie, chociażby w miejscu), pływanie i saunę — należałoby zapisać ich właścicielkom na resztę życia.

- A "na szybko"?

Puchnięcie kolan jest najczęściej zawinione zaburzeniami krążenia, a te wynikiem trybu życia. Należy unikać nadmiaru kawy, alkoholu i papierosów. Dobrze jest możliwe często ukladać się z nogami podnie-

sionymi do góry i ćwiczyć przy każdej okazji "rowerki" (leżąc na plecach unieść nogi do góry ugięte w kolanach i "pedałować" — 10 razy do przodu, 10 razy do tyłu). Kilka razy w ciągu dnia wykonywać proste ćwiczenia izometryczne: znów leżąc na plecach zapleść wyprostowane nogi tak, by jedno kolano wypełniało wygięcie pod drugim, następnie prostować stopy, uciskając tym samym kolano. Wytrzymać 6 sek. i zmienić nogę. Powtórzyć to 5 razy w każdym położeniu.

Osoby, którym kolana puchną tylko wieczorem, powinny przestrzegać diety (słaba herbata, zrezygnować z kawy i papierosów), a przed snem robić na nie zimne okłady.

I jeszcze jedno: należy unikać podkolanówek ze ścisłym mankietem, ciasnych spodni, pasów i "obciskających" bielizny.

Krótko o Brwiach

Ciągle są modne naturalne, owszem, wyregulowane, ale nie wyskubane w niteczkę. Regulując, usuwamy włoski pincetką spod łuku (nigdy nie golimy!). Aby nie bolało, trzeba zamrozić skórę kostką lodu z lodówki.

Przyciemniać czy nie? Jeśli już decydujemy się na ten zabieg, pamiętajmy, że zbyt ciemne brwi postarzają, hennę trzymajmy więc dosłownie kilkanaście sekund. Jasnobłond włosy i czarne brwi nie zawsze są korzystnym połączeniem, często sprawia to bowiem, że nawet łagodne rysy stają się ostre. Jasne blondynki zrobią więc najrozsądniej, przyciemniając brwi szarym lub jasnobrązowym ołówkiem i to nie linią ciągłą, lecz przerywanymi kreseczkami, imitującymi włoski.

Brwi też trzeba czesać, bo "potargane" psują efekt makijażu. Pojedyncze, niesforne włoski po prostu usuwać pincetką. Jeśli mimo

wszystko reszta nie daje się uczesać w zgrabny łuk, przed użyciem szczeteczki lub spiralki warto brwi leciutko polakierować. Często wystarczy przeciągnięcie po nich opuszką palca natłuszczonego kremem.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej) ofiarnego. Ostatecznie wiadomo, że nie robił nic poza wykonywaniem poleceń partii.

Rakowski, członek rządzącego 15-osobowego Biura Politycznego brał czynny udział w burzliwych negocjacjach rządu z "Solidarnością" podczas 16 miesięcy jej legalnego istnienia w latach 1980-81. Był naczelnym redaktorem prestiżowego tygodnika "Polityka" (1957-82) i swego czasu cieszył się sympatią wielu Polaków, którzy uważali go za liberała usiłującego rozszerzyć wolność prasy.

Popularność tę stracił przed i podczas stanu wojennego, gdy wypowiadając się w imieniu władz wielokrotnie reprezentował stanowisko twardej linii.

Obecnie jest sekretarzem Komitetu Centralnego, odpowiedzialnym za partyjną propagandę. Odkąd przejął ten dział oficjalne środki masowego przekazu zaczęły donosić o strajkach i innych traktowanych niegdyś, jako temat taboo, wydarzeniach. Wielu uważa go za zręcznego polityka, inni mają go za chorągiewkę. Faktem jest, że reprezentował poglądy liberalne, ale przyjmował też pozycje "twardogłowej konserwy" partyjnej. Obecnie uważa się, że jego wybór jest ukłonem w stronę partyjnych konserwatystów. Z racji niezdecydowanej linii postępowania nikt w zasadzie nie wie, czego należy się po nim spodziewać, tym bardziej, że

Z Zofią Kuratowską Rozmawia Jan Żak

(Dokończenie ze str. 4)

Niedawno odbyło się we Wrocławiu uroczyste przekazanie pierwszej z tych karet.

— Jak to wyglądało?

— Dość dziwnie, bo w imieniu ofiarodawców i Fundacji występowali ambasador USA Richard Davis, sufragan wrocławski biskup Adam Dyczkowski, przewodniczący Regionu Dolnośląskiego "Solidarności" Władysław Frasyniuk, oraz członek komitetu naszej fundacji doktor Wojtyła.

— A kto przyjmował?

— Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego oraz dyrektor Wojewódzkiej Kolumny Sanitarnej.

— Można więc powiedzieć, że w jakimś stopniu Fundacja została de facto uznana przez władze. Co zrobicie, kiedy zostanie zarejestrowana? Jaki macie program działania?

— Mamy już złożone i przyjęte tymczasowe zamówienia w firmach produkujących aparaturę medyczną i jesteśmy przygotowani do natychmiastowego sprowadzenia aparatury przewidzianej dla pierwszych naszych ośrodków.

— A od czego zaczniemy.

— Od pracowni diagnostyki kardiologicznej, która ma powstać w Gdańsku, bo Trójmiasto — stolica "Solidarności" — jest bardzo słabo wyposażone w aparaturę medyczną, chociaż ma przecież akademię medyczną i bardzo wiele placówek służby zdrowia o znaczeniu regionalnym.

— Wyposażenie tych ośrodków będzie oczywiście finansowane z otrzymywanych przez Fundację darów. Jak wyobrażacie sobie pokrywanie kosztów ich utrzymania? Czy będą samowystarczalne?

— Nie wyobrażam sobie, żeby mogły być samowystarczalne, bo wtedy opłaty za ich usługi musiałyby być tak wysokie, że mało kto mógłby pozwolić sobie na ich wnoszenie. Myślę, że do naszych pacjentów będziemy apelowali o składanie dobrowolnych ofiar (pewnie do puszek, żeby ich nie krępować), a resztę kosztów pokryjemy z

AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER

Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU

■ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
■ Próby ciążowe
■ Lokalne i dożylne znieczulenie
■ Nowoczesne leczenie nadżerek
■ Troskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE., Chicago 772-7726
2474 Dempster, Des Plaines 296-9330
Od poniedziałku do soboty 8 rano-5 po południu

Rakowski Nowym Premierem PRL

bez szwanku przetrwał wszystkie kryzysy polityczne w Polsce. Można zatem podejrzewać, że zagra na nutę tych, którzy okazali się silniejsi.

Doradca Lecha Wałęsy, Bronisław Geremek przyznaje, że Rakowski stanowi dla "Solidarności" niełatwą zagadkę.

"Nikt nie może być pewny, jaką linię przyjmie Rakowski. Zmieniał swe poglądy wielokrotnie. Może się okazać ostatnim premierem okresu stanu wojennego, ale może też stać się premierem nowej ery. Wszystko zależy od tego jaką rolę chce odegrać. Czy stanie się propagatorem odnowy czy też zacznie walczyć z "Solidarnością," tak jak to robił w przeszłości?" — mówi Geremek.

Zachodni dyplomaci spekulują, że jego polityczne "rozdwojenie jaźni" może pracować na obie strony: twarda linia wobec niezależnego związku upewni partyjnych konserwatystów, że gen. Jaruzelski nie skapituje przed "Solidarnością," natomiast wyobrażenie "miłego faceta" da pewne nadzieje opozycji na ustępstwa władz.

Podobnie jak jego poprzednik, Rakowski stanie przed szeregiem niezwykle poważnych problemów, których sama partia nie zdołała rozwiązać, stagnacja ekonomiczna, szybki wzrost inflacji, niezadowo-

zasobów Fundacji. Mam nadzieję, że w Polsce uda nam się z czasem znaleźć ofiarodawców gotowych finansować istnienie naszych ośrodków.

— A państwowa służba zdrowia — czy ona nic nie doloży? Przecież w Polsce wszyscy są ubezpieczeni.

— Narazie to jest zupełnie nieprawdopodobne. Setki tysięcy ubezpieczonych Polaków musi leczyć się w spółdzielniach, gdzie placą grube pieniądze i ubezpieczalnia nic im nie zwraca. Mówi się jednak o reformie całego systemu opieki zdrowotnej — i może przy tej okazji i to uda się załatwić.

— Bardzo nam tego życzyć i dziękuję Ci za rozmowę.

Rozmowa odbyła się 2.VII.88

lenie wśród robotników, braki na rynku i przede wszystkim niepewna przyszłość ekonomiczna i polityczna. Czekają go również kłopoty wynikające z głębokich podziałów w łonie partii na temat reform koniecznych do wyciągnięcia kraju z kryzysu.

Rząd Rakowskiego będzie miał jednak łatwiejsze zadanie niż Miesnera, którego obciążono odpowiedzialnością za wprowadzenie najbardziej niepopularnej części reformy, czyli podwyżek cen od 40 procent za żywność do 200 procent za węgiel.

Chociaż istniejące już podwyżki nie zostaną zniesione, to nowe będą ograniczane do minimum. Do jego pierwszych zadań będzie należało przekonanie obywateli do uznania reformy zmuszającej do "zaciskania pasa," po to, by odnowić zbankrutowaną gospodarkę.

Rakowski musi również skoordynować ruchy i taktykę rządu przed negocjacjami przy okrągłym stole z "Solidarnością." Kościołem i innymi organizacjami społecznymi.

Z Ostatniej Chwili

Nominację Rakowskiego zatwierdzono już większością 338 głosów, przeciw 5 i 35 nieobecnych.

Wojciech Jaruzelski przedstawiając Sejmowi Rakowskiego, jako kandydata na premiera oświadczył: "Jest on człowiekiem pełnym energii, inicjatywy i odwagi, poszukującym nowych rozwiązań. Jest zwolennikiem demokratycznych reform."

Skład nowego gabinetu, czyli Rady Ministrów zostanie ogłoszony w przyszłym miesiącu. Przyjmując nominację Rakowski powiedział: "W tym okresie czasu tylko bohater, człowiek opatrnościowy mógłby pokierować krajem. Ja nim nie jestem."

Następnie oświadczył, iż nosi się z zamiarem wprowadzania w życie decyzji partii, lecz także zamierza słuchać propozycji przedstawianych przez komunistyczne związki zawodowe oraz inne organizacje społeczne i polityczne.

Znamiennym jest, że nie wymienił z nazwy żadnej z tych organizacji, zwłaszcza "Solidarności," o której istnienie trwa obecnie zacięta walka.

Podczas romów między rządem a "Solidarnością," Rakowski nie ukrywał swej antypatii do Lecha Wałęsy i jego niezależnego związku.

Swego czasu Rakowski nazywał Wałęsę "panem zółwieniem, czyli człowiekiem opóźniającym rozwój gospodarczy kraju, poprzez wezwania do przerw w pracy.

Analizując kryzys w Polsce, Rakowski doszedł do następujących wniosków. "Wrogie nam siły zawsze twierdzą, że zniesienie społecznej apatii jest uzależnione od legalizowania "Solidarności" i innych grup opozycyjnych i pertraktacji z nimi na zasadzie równorzędnego partnera. Ja uważam jednak, że kluczem do zmian w postawie Polaków nie jest legalizacja grup opozycyjnych, lecz zmiana metod stosowania władzy. Jestem zdania, że władze straciły dynamizm, jaki posiadały w 1981 roku i w latach stanu wojennego. W zestawieniu z rzeczywistością nie jesteśmy tak agresywni, jak byliśmy kilka lat temu."

Premier Turcji Nie Zrezygnuje

Ankara (UPI) — Mimo przegranej w referendum, od którego uzależnił swą polityczną karierę, premier Turcji, Turgut Ozal oświadczył, iż nie zamierza rezygnować i będzie pełnił władzę przez następne 4 lata.

Premier zwołał referendum, spodziewając się, że jego rodacy poprą proponowane przez niego przyspieszenie wyborów municypalnych z marca przyszłego roku na listopad tego roku.

Około 65 procent głosujących nie zgodziło się na tą zmianę a tylko 35 procent poparło ją. Do przeprowadzenia poprawki konieczna była większość głosów.

18 września Turgut Ozal oświadczył, że zrezygnuje ze stanowiska i w ogóle wycofa się z polityki i w razie wysokiej przegranej. Nie wyjaśnił jednak, jaki procent przeciwnych głosów uznałby za porażkę.

Po przeprowadzeniu referendum premier oświadczył, iż rezultaty były dla niego zadawalające. Co więcej, uznał, że świadczą one o stałym poparciu dla jego partii.

Partie opozycyjne przyjęły jednak wyniki głosowania za wyraźną porażkę Ozala i w związku z tym, zwróciły się do niego o spełnienie przyrzeczenia o dobrowolnej rezygnacji.

40 LAT W SŁUŻBIE POLONII

PEKAO TRADING CORPORATION

PRZYJMUJE ZLECENIA NA DOSTAWĘ W POLSCE

KUCHENEK GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH

BK531 — POLMETAL typ 333 (Polska), średnia klasa, 4 palniki gazowe, piekarnik z okienkiem i blachą

cena — \$75

BK532 — POLMETAL typ 436 (Polska), luksusowa, 4 palniki gazowe, piekarnik elektryczny z okienkiem i rusztem, bimetalowy termometr

cena — \$135

BK533 — POLEMTAL typ 534 (Polska), luksusowa, 4 palniki elektryczne, piekarnik elektryczny z okienkiem i rusztem, termoregulator

cena — \$145

01136 — BOSCH (RFN), 4 palniki elektryczne, blat ceramiczny, piekarnik wysuwany na szynach, zegar elektroniczny z sygnałem dźwiękowym

cena — \$1074

PHILIPS

PEKAO przyjmuje również zlecenia na kuchnie mikrofalowe

BT189 — PHILIPS AVM 704 (Holandia) — cena — \$410
07010 — MOULINEX (Francja) — \$495

oraz

na pochłaniające parę okapy nadkuchenne

BK681 — PREDOM METRIX typ OK-5801 (Polska) cena — \$43
01126 — BOSCH (RFN) — \$112

Do cen doliczane są niewielkie opłaty manipulacyjne.

KATALOGI I CENNIKI PEKAO WYSYŁA BEZPŁATNIE NA KAŻDE ŻĄDANIE KLIENTÓW.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO

ORAZ

PEKAO TRADING CORPORATION

333 North Michigan Ave. Chicago, IL 60601 Tel. (312) 782-3933

BIURO CZYNNE od 9 rano do 6-ej wiecz. w soboty od 9-ej rano do 1-ej po poł. w niedziele biuro nieczynne

“Beatyfikacja Apostoła Kalifornii”

Watykan (UPI) — Papież Jan Paweł II beatyfikował sześcioro ludzi, w tym również franciszkanina, ojca Junipero Serra, który w XVIII wieku otworzył misję i sprowadził do Kościoła rzymsko-katolickiego tysiące Indian z Kalifornii.

Przemawiając do 40.000 wiernych ze stopni Bazyliki Św. Piotra Ojciec Święty mówił o załugach i cnotach ojca Serra zwanego powszechnie “Apostolem Kalifornii”.

Na uroczystości zjechali goście z całego świata. Katolicki Kościół w

Stanach Zjednoczonych reprezentował biskup, Thaddeus A. Szubsda z Monterey, Ca.

Był także obecny chory na AIDS 6-letni, Brendon O'Rourke, ten sam którego Papież uściślał w czasie swej wzruszającej wizyty w misji Dolores w San Francisco, która opiekuje się ludźmi cierpiącymi na tę nieuleczalną chorobę. Chłopiec został zarażony groźnym wirusem AIDS podczas transfuzji krwi. W. niedziela, Brendon przyjął komunię z rąk Ojca Świętego.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i ciocia nasza śp.

Franciszka Poburka

(z domu Mikiet)

(żona śp. Stanisława; matka śp. Phil D., śp. Henryka W. i teściowa śp. Betty) po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 25-go września 1988 roku, o godzinie 10:25 wieczorem przeżywszy lat 96.

Zwłoki można odwiedzać dziś w środę od godziny 4-jej po południu do godziny 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 30-go września o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave. do kościoła św. Trójcy, msza św. o godzinie 10-jej a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Wanda (Emil) Roth, córka i zięć; Władysław (Malgorzata) i Maria Mayo Poburka, syn i synowe; Col. Henryk USAF (Ruth Ann) ze stanu Virginia, Glenn, Wayne, Bruce (Terri), Paul (Rhonda), David, Marsha, Patricia Mayo Poburka, wnuki i wnuczki; 6 prawnucząt, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.



Z żalem donosimy, że najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, dziadusi i pradziadusi nasz śp.

Maciej Antol

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 23-go września 1988 roku, o godzinie 10:20 wieczorem przeżywszy lat 80.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj we wtorek od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 28-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 1718 W. 48th St., do kościoła św. Józefa a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do grobu rodzinnego.

Pograżeni w głębokim smutku:

Józefa, żona; Maria (Jan) Bukowski, Helena Franosz; Jan (Aniela), Aleksander (Maria) Mieczysław (Janina), Marian (Helena), Józefa (Jan) Piszczur, oraz w Polsce Anna Pająk, Stanisław (Teresa), Ludwina (Jan) Sichelski, Teresa (Stanisław) Pardol, Józef (Maria), córki, synowie, synowe i zięciowie; oraz 30 wnucząt, 4 prawnucząt wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera. Telefon 927-3388.

Rodziny wierzą w naszą fachowość

W domach pogrzebowych Malca w pełni respektujemy etniczne i religijne tradycje rodzin. Jest równie ważne dla nas jak i dla nich aby zachowane były odpowiednie zwyczaje pogrzebowe. Rodziny także ufają nam, że zrobimy wszystko aby koszty pogrzebu były przystępne.

Dostępne Kwiaty
Pogrzebowe

ISTNIEJĄCY OD 1935

Malec & Sons
GUARDIAN CHAPEL

6000 N. Milwaukee Avenue
834 N. Ashland Avenue

774-4100
421-5800

The GUARDIAN PLAN®
insurance funded prearranged funeral program

★ Pomoc Domowa

POMOC DOMOWA

Z zamieszkaniem, 5 dni w tygodniu, w Crystal Lake, pranie, gotowanie.
1-815-943-7774

AGENCJA MAGDA
PRACE DLA KOBIET
Z zamieszkaniem lub bez.
Trochę angielskiego. 10:00 — 5:00
342-6744 lub 342-5534
2930 N. Milwaukee

HOUSEKEEPER
LIVE IN SUBURBAN HOME
1 infant & 2 school age children.
Light housekeeping. Private quarters. Must speak English. Time off. Good pay. Close to transportation.
Call 654-0045
Ask for Carrie

LIVE-IN HOUSEKEEPER
Children ages 6 and 3. Must speak English.

940-7454

POTRZEBNA KOBIETA
w wieku 50-60 lat
Do Opieki Nad 2 Dzieci, (w wieku 4 i 6 lat). Z zamieszkaniem. 5 dni w tygodniu. \$130 tyg. plus.
792-8427—po 6:30 wiecz.
Pomoc Domowa Odpowiedzialna Z ZAMIESZKANIEM
Od 1 tygodnia października. Opieka nad kobietą inwalidką w południowo-zachodnim przedmieściu. Pokój, wyżywienie, zapłata.
Dzwonić do Valerie:
772-5859 - w j. ang.

★ Pomoc Domowa

POSIADAMY PRACE DOMOWE DLA KOBIET

AGENCJA
Tel: 775-5550 6255 N. Milwaukee
SYMPATYCZNA I SOLIDNA PANI w średnim wieku do opieki nad 3-letnim dzieckiem, z zamieszkaniem lub nie. Warunki do omówienia.
286-6635

TOWARZYSZKA DO
STARSZEJ OSOBY
w każdą niedzielę. Początek 1 października. Angielski do komunikowania się wymagany.
Agencja Anna — 631-2485

OPIEKUNKA DO
DZIECKA/POMOC DOMOWA
6 dni w tygodniu, \$150. Dzwonić poniedziałek, wtorek po 6, lub środa i niedziela cały dzień, czwartek i piątek do 12:30 p.m.
705-9371 lub 398-7648

POTRZEBNA
DOŚWIADCZONA KOBIETA
Do sprzątania domu i pomocy przy 2 dzieciach w wieku szkolnym. Musi mówić trochę po angielsku i posiadać referencje. Z zamieszkaniem.
450-1554 — w jęz. ang.

TEODORA/AGENCJA Pośrednictwa Pracy

Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub na dojazdy. Wynagrodzenie \$150-\$300 tyg.

3507 N. Pulaski
478-0881



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza śp.

Rozalia Mietus

(z domu Lipien)

(żona śp. Franciszka) po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 25-go września 1988 roku, o godzinie 3-jej po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 5-jej po południu do godziny 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 28-go września o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Sendziak Archer Funeral Home pnr. 6108 W. Archer Ave. do kościoła St. Blase, msza św. o godzinie 10-jej a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Lottie (Mitchell) Ratulowski, córka i zięć; Joseph (Sophia) Mietus, syn i synowa; 6 wnucząt; 12 prawnucząt, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Sendziak Archer Funeral Home Telefon 585-1003

★ KUPUJĄCE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA INTELIGENTNA I ELEGANCKA PANI

do sprzedaży biżuterii srebrnej oraz prowadzenia sklepu. Średnia znajomość angielskiego.
H.F.M. SILVER SALES COMPANY
3919 N. Milwaukee
10 a.m.-5 p.m.

PENNY
MAINTENANCE SERVICE

Potrzebne Kobiety

do pracy. Sprzątanie grupowe, pojedyncze. Dzwonić od 9 a.m.-2 p.m.
Tel. 566-2142 520-1645 po 6 PM

POTRZEBNA

EKSPEDIENTKA

z doświadczeniem, do sklepu delikatesowego na południowej stronie miasta.

847-3888

MANICURIST WANTED

Call 637-1199 from 9-6
or 867-4662 after 6 p.m.

POTRZEBNE KOBIETY

DO SPRZĄTANIA DOMÓW
Na południowych przedmieściach. Konieczne pozwolenie na pracę. Znajomość angielskiego i własny transport.

352-2710

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 7 rano i 2 po południu.
Pozwolenie na pracę wymagane

647-0433
MINIT MAID DOMESTIC
A PRIVATE EMPL. AGENCY
7562 N. MILWAUKEE AVE.

HOUSEKEEPER

BABYSITTER
Live-in, needed in our Highland Pk. home. Mature, responsible, loving individual to help care for our 3 boys, ages 9, 4 & 8 mo. Clean house, do laundry, light cooking. Exc. salary and benefits. Pvt. rm., bath, TV. English speaking, non-smoker. References.
Call 433-6446

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domów. 735-2673.

POTRZEBNA pomoc do kuchni — doświadczona. 545-8585.

MŁODE KOBIETY
DO SPRZĄTANIA

480-0060

zostawić wiadomość na taśmie

POTRZEBNE panie do sprzątania domów na cały tydzień. 698-7259.

KOBIETA DO
SPRZĄTANIA DOMÓW
50 godzin tygodniowo. Zarobki \$275-\$330. Załatwiamy kompletne ubezpieczenie medyczne. Musi zamieszkać w Naperville. Mieszkanie, \$30 tygodniowo.

393-3999

PRZYJMĘ KRAWCOWĄ

Do szycia sukien. Możliwość zamieszkania. Dobre wynagrodzenie.

478-8876 lub 478-5943

POTRZEBNY JUBILER

Z Doświadczeniem
577-1814

ZATRUDNIMY

KUCHARKI I KELNERKI
NA “LUNCH”
5128 W. Belmont

POTRZEBNA

DOŚWIADCZONA
EKSPEDIENTKA

do sklepu delikatesowego. Zgłaszać się dzwonić na telefon

278-3400

pomiędzy godziną 11-tą rano a 2:00 po południu.

★ Praca Żeńska

POSZUKUJEMY PANI

Do prowadzenia agencji pracy. Wymagania: dwujęzyczna, zezwolenie na pracę i doświadczenie.

725-5081

HOUSECLEANING CAREER OPPORTUNITY

Reliable hard working women who speak English and Polish fluently, can earn \$300 or more per week, as a crew supervisor. Experience preferred but we will help you get started and teach you to hire and train your own team using our methods. You must have your own car, be flexible as to hours worked and be available for one week paid training program. All positions are in northwest suburbs, and require commuting.
CALL TODAY IN ENGLISH ONLY
Ask for Mrs. Lange

991-2383

★ Praca

ART WAREHOUSE FRAMERS
Northbrook Dist. Cntr. seeking permanent fit help in framing and other duties. Must have excel. phone skills be H.S. grad., and speak English. Will train. Good ben.

PICTURE US GALLERIES

272-0399

GRAWER RĘCZNY

Mądry człowiek z doświadczeniem w zawodzie.

263-6394

COUPLE/INDIVIDUAL

Night housekeeping.
MISSION HILLS
COUNTRY CLUB
NORTHBROOK, IL.
Call Mr. Iwanski, In Engl.
498.4300

Restaurant

COAT CHECK

Now hiring attendants for several locations, different shifts. Personable, well groomed & responsible may apply.

527-1413

POTRZEBNA POMOC

do kuchni kobieta lub mężczyzna, 60 godzin tygodniowo. Angielski nie konieczny. Zgłoszenia osobiście.

BOHEMIAN CROWN REST.

7249 W. Lake St.
River Forest, IL.

DRIVERS

Light pickup and delivery. Multiple openings, full time, year round employment. Must speak fluent English.

ASK FOR KURT 674-6889

ESTHETICIAN & NAIL TECHNICIAN

Merle Norman Cosmetic Studio in busy n.w. mall location is looking for a full or part time estetician. Immediate opening. Experienced only. Must speak English.

456-1718

NOW HIRING

- Bussers
- Dishwashers
- Cooks

Above average wages paid. Full or part time. Must speak English. Apply within:

CHARLEY HORSE
RESTAURANT
ORLAND SQUARE
ORLAND PARK

SEAMSTRESS/TAILORS

Experts only. Full/part time. Some English preferred, but not necessary. Ask for Linda or Donna:
255-6555

POTRZEBNE KOBIETY

I MĘŻCZYŹNI

Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy 631-8878

TAILOR or

SEAMSTRESS WANTED

TOP PAY

371-8325

PLASTIC INJECTION

Molding company in Glenview needs supervisor with experience and mold set-up, trouble shooting, machine cycling and maintenance.

729-3455

CENTURY MOLDED PLASTIC

LABORER

Basic maintenance person for machinery. Will train. Must speak some English.

451-2100

SPRZĄTANIE

Cały lub pół etatu. Lincolnshire, Buffalo Grove i Vernon Hills. Bardzo dobre wynagrodzenie i świadczenia.

C.B. LTD.

Zostaw wiadomość w jęz. ang.

980-4599

POTRZEBNY

PRACOWNIK

Do wyginania szklanych rurek do neonów lub osoba mająca doświadczenie ze szkłem laboratoryjnym. Dobra praca. Dzwonić w języku angielskim między godz. 9 A.M.-6 P.M.

736-9300

★ Praca

Health Care

CERTIFIED NURSE AIDES

Elmhurst Extended Care Center, a quality nursing facility, has full and part-time openings on most shifts. We offer excellent benefits, good staffing patterns, no shift rotation, in a clean and safe environment. Weekends required. \$5.25/hour to start. Shift differential offered. Must speak fluent English. Call:

834-4337

ELMHURST EXTENDED
CARE CENTER
200 E. Lake Street
Elmhurst, IL 60126
equal opportunity employer m/f

PART-TIME

Dorywcza praca w domu lub biurze dla osób ze stałym pobytem i znajomością angielskiego. Zarobki \$500-1,000 miesięcznie.

Mr. Stan 342-3038

DOŚWIADCZONE OSOBY

DO SPRZĄTANIA

Muszą rozumieć j. angielski. Cały i pół etatu w dzień.

Dzwonić: 266-1875

BANQUET HALL

hiring waitresses and kitchen help.

CASA ROYALE

783 Lee Str., Des Plaines, Ill. 60016

HOUSEKEEPING ASSISTANT

Immediate opening. Full time. Days. Mon.-Fri. Competitive salary, excellent benefits. Covenant village, a pleasant retirement community in Northbrook. Must speak English. Call Jane Nordeen at:

480-6350.

E.O.E.

SPRZEDAŻ
DETALICZNA

Czy chciałbyś przyłączyć się do zespołu sprzedawców doskonale prosperującej, szybko rozwijającej się firmy która naprawdę troszczy się o dobro i przyszłość każdego pracownika.

Zapewnimy wszystko co jest potrzebne do osiągnięcia twego celu karielowego, włącznie z możliwością zarobienia do \$40,000 lub więcej rocznie plus świetne świadczenia.

Aronson Furniture Co., jeden z największych w Chicago sprzedawców detalicznych mebli, urządzeń domowych i sprzętu elektronicznego, powiększa swój sztab sprzedawców. Mamy obecnie otwarte posady w naszym sklepie przy Belmont i Central. Znajomość polskiego i doświadczenie w sprzedaży pomocne.

Jeżeli chcesz przyłączyć się do firmy która jest zainteresowana twoim dobrem na równi ze swoim, zadzwonić po bliższe informacje:

889-0312

i zapytaj o Alicję

JANITOR

FULL TIME

Health benefits. Free apartment. In Waukegan, IL. 662-7172

OSOBA DO PRACY

TYMCZASOWEJ

Przyszywanie metek do swetrów. Blisko północna okolica. Wolimy osobę mówiącą po angielsku.

661-0064 Po Angielsku

PART TIME

Potrzebne kobiety i mężczyźni z samochodem do sprzątania biur wieczorami.

Pożegnalna Mowa Reagana w ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
dem weszły na drogę porozumienia” —brzmiały słowa Prezydenta. “Kwestie moralne ulegają złagodzeniu.”

Reagan zapewnił, iż układ sowiecko-amerykański o połowicznej redukcji arsenałów nuklearnych “jest możliwy do zawarcia” jeszcze w tym roku.

“Stany Zjednoczone mają nadzieję, iż Sowietci w dalszym ciągu wykazywać będą ducha współpracy, jak miało to miejsce do tej pory” —powiedział Prezydent USA.

Równocześnie Reagan wezwał do zorganizowania międzynarodowej konferencji dla rozpatrzenia realizacji postanowień Układu Genewskiego z roku 1925 o zakazie używania broni chemicznych i biologicznych.

Rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater oświadczył później, iż administracja opowiada się za zorganizowaniem takiego spotkania jeszcze pod koniec bieżącego roku. W konferencji zaś wzięliby udział przedstawiciele 125 krajów—sygnatariuszy układu z roku 1925.

Z mowy prezydenta Reagana wynika, iż od poniedziałku odbywają się w Waszyngtonie sowiecko-amerykańskie rozmowy na temat problemu rozprzestrzeniania rakiet balistycznych na kraje Bliskiego Wschodu. Tego typu konferencja odbywa się po raz pierwszy.

Reagan zapewnił, iż USA popierać będą wszystkie międzynarodowe wysiłki służące zmniejszeniu napięć m.in. w takich regionach jak Bliski Wschód, gdzie “niestety walki się nasilają.”

Dwa akapity ze swego przemówienia Reagan poświęcił Nikaragui, która “jest wyjątkiem w procesie zaprowadzania pokoju.” Wspomnił też o konflikcie arabsko-izraelskim stwierdzając, iż “USA widzą pokojowe rozwiązanie w tym regionie.”

Później Reagan odbył spotkanie z

Pielęgniarki Grożą Strajkiem

Pielęgniarki z pow. Cook przeważając większością głosów poparły ideę ogłoszenia strajku, jeśli się to okaże konieczne.

Członkinie stanowego stowarzyszenia Illinois Nurses Association 1,034 głosami przeciwko 72 udzieliły tego typu upoważnienia swoim władzom w przeddzień następnej rundy rozmów z radą powiatową (Cook County Board). Daty ewentualnego strajku na razie nie ustalono.

Kontrakt obejmujący niemal 1,500 pielęgniarek wygasa 30 listopada. Pielęgniarki żądają wyższych zarobków, mniejszej liczby nadgodzin i prawa do uzgadniania takich spraw jak przejście na emeryturę, przeniesienie czy zwolnienie.

Negocjacje końcowe mają być podjęte dziś, tj. we wtorek.

Przerwa w Dopływie Energii Elektrycznej

Pracownicy kompanii Commonwealth Edison przywrócili do poniedziałku elektryczne zasilanie około 6 tys. podmiejskich użytkowników, po przerwie, która pogrążyła w ciemnościach część Cicero, Berwyn i Riverside.

ministrami spraw zagranicznych Egiptu i Izraela, podczas którego dyskutowano perspektywiny wprowadzenia pokoju.

Natomiast w rozmowie z reporterami przywódca USA utrzymywał, iż podczas jego ośmioletniej prezydentury uczyniono postęp w kwestii Bliskiego Wschodu.

Prezydent Stanów Zjednoczonych spotkał się też z emirem Kuwejt i szefami dyplomacji pięciu innych krajów leżących nad Zatoką Perską. Zapewnił swych rozmówców, iż marynarka wojenna USA pozostanie w Zatoce do chwili, gdy całkowicie zniknie zagrożenie dla żegluga na tych wodach.

Zdaniem obserwatorów w przemówieniu Reagana brakło krytyki wobec ONZ, co kilkakrotnie zdarzało się w latach poprzednich. Wprost przeciwnie. Prezydent pochwalił wysiłki sekretarza generalnego Javiera Pereza de Cuellara za postępowanie w kierunku zakończenia konfliktów w Afganistanie i Zat. Perskiej. Reagan dodał, iż “ostatnie miesiące udowodniły jak cenna może być ONZ.”

Samogon w Obozie

Moskwa (UPI) — Na początku tego miesiąca w obozie pracy w republice Kazachskiej wybuchł pożar, w którym zginęło 17 więźniów i tyleż samo odniosło groźne poparzenia.

Plomienie ogarnęły magazyny z materiałami czyszczącymi, gdy kilku skazanców usiłowało domowymi metodami oddzielić alkohol z detergentów. Podobno takie metody produkcji środków wysokociśnieniowych stosowano tam wcześniej. Plomienie zagroziły drodze ucieczki osobom zamkniętym w tym czasie w barakach.

Rejestracja Do Listopadowych Wyborów

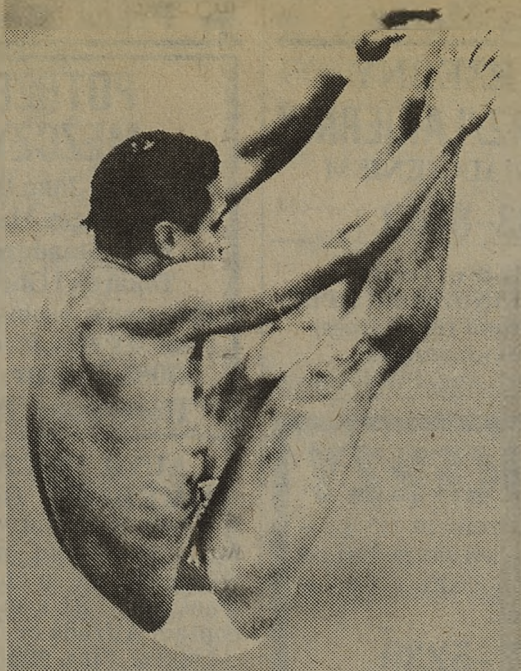
Chicago (inf. wł.) — Chicagaska Rada Wyborcza przypomina gozdziny przyjęć w swych biurach osobom, które pragną zarejestrować się do najbliższych wyborów w siedzibie Rady—City Hall, pok. 308.

Od pon. 26 września do piątku 30 września biura Rady czynne będą godz. od 8 rano do 7 wiecz., a w sobotę, 1 października od 9 rano do 4 po południu. Poniedziałek, 3 października będzie ostatnim dniem rejestracji—od godz. 8 rano do 9 wiecz.

Do 10 października nastąpi przerwa we wszelkich rejestracjach wyborców. 11 października odbędzie się ostatnia rejestracja we wszystkich punktach głosowania, we wszystkich 2,911 precynktach naszego miasta, czynnych w godz. od 8 rano do 9 wiecz.

Rada Wyborcza przypomina również, że do 3 października można rejestrować się nie tylko w siedzibie ale również w filiach Chicagowskiej Biblioteki Publicznej lub w miejscu zamieszkania, korzystając z nowo ustanowionego programu tzw. “volunteer deputy registrar program.”

Wszelkich informacji odnośnie rejestracji przed nadchodzącymi wyborami można zasięgnąć pod nr. 269-7900. Osoby o upośledzonym słuchu posiadające przystawki TDD, powinny telefonować na nr 269-0027.



SEUL — Amerykanin, Greg Louganis podczas skoku uderzył niefortunnie w trampolinę. Wypadek ten nie przeszkodził mu, by w dzień później zdobyć złoty medal. (REUTER)

Johnson Stracił Złoty Medal

Srebrny Krążek Dla Polskiego Judoki

Wydarzenia poza sportowymi arenami w Seulu przysłoniły nieco wyniki olimpijczyków. W stolicy Korei Południowej skandal goni skandal.

Najbardziej głośna stała się sprawa kanadyjskiego sprintera Bena Johnsona, u którego w organizmie wykryto środki dopingujące. Lekkoatletyczna komisja antydopingowa zdecydowała odebrać Johnsonowi złoty medal i unieważnić ustanowiony przez niego rekord świata (9.79 sek.). Złoty krążek przyznano Amerykaninowi Carlowi Lewisowi. Równocześnie Johnson decyzją Międzynarodowej Federacji Lekkoatletyki został zawieszony w prawach zawodnika na okres dwu lat.

Była to pierwsza decyzja w historii Igrzysk Olimpijskich, kiedy to złotemu medalistcie w lekkoatletyce odebrano medal i unieważniono jego wynik.

Z doniesień prasowych wynika, iż Johnson był “zaszkokowany” decyzją komisji antydopingowej i natychmiast opuścił Seul udając się do Kanady.

Podobny skandal wybuchł w ekipie bułgarskich ciężarowców. Złotemu medalistcie Guncelowi udowodniono zażywanie środków dopingujących i odebrano mu medal. Był to już drugi wypadek w ekipie bułgarskiej, kiedy to zawodnika tego kraju pozbawiono zdobytego krążka. Kierownictwo olimpijskiej drużyny Bułgarii w tej sytuacji postanowiło wycofać z Igrzysk całą ekipę ciężarowców. Trenerów i szkoleniowców zawieszono w czynnościach.

Skandal tym razem innego typu wybuchł wśród amerykańskich olimpijczyków. Dwaj złoci medalści w sztafecie 4x200 m Troy Dol-

Zbieg Ujęty w Szańcym Pościgu

Skazany za morderstwa 51-letni Jesse Sumner próbował wczoraj zbiec podczas transportu z zakładu karnego w Pontiac do Joliet, gdzie planowano zakupić dla niego aparat słuchowy.

Przy pomocy zrobionego przez siebie straszaka, Sumner obezwładnił dwóch strażników z eskorty, a następnie wziął dwóch zakładników —farmera, l. 69 oraz menadżera budynku apartamentowego w Joliet, l. 46.

Próba ucieczki Sumnera rozpoczęła się ok. godz. 1 po południu w Joliet. Policja ujęła niefortunnego zbiega po 4 godzinach szaleńczego pościgu, zaraz po tym jak wyskoczył w biegu z pędzącej furgonetki razem ze swym zakładnikami.

Na szczęście nikt nie uległ żadnym obrażeniom. Jeden ze strażników doznał tylko lekkich skaleczeń nogi.

Sumner odsiaduje w więzieniu Pontiac trzy wyroki—dwa do 100 do 200 lat i jeden od 50 do 100 lat, za zamordowanie trzech osób.

Jak zeznał później jeden z zakładników Sumner—zbieg w pewnym momencie powiedział, że ucieka bo nie ma nic do stracenia” przy milionie lat do odsiedzenia.” Trzy długie wyroki uniemożliwiają Sumnerowi warunkowe, wcześniejsze zwolnienie i praktycznie są one dożywociem.

Sumnera ujęto na odludnym polu w pobliżu Sycamore, w pow. De Kalb, w odległości ok. 65 mil od Chicago.

bev i Doug Gjertsen przesłuchiwanymi byli przez policję w sprawie kradzieży zabytkowej statuetki z hotelu. Obaj przynajmniej się do popełnienia tego czynu. Obaj otrzymali natychmiastowy nakaz opuszczenia wioski olimpijskiej.

Przejdźmy jednak do wydarzeń przyjemniejszych, zwłaszcza dla kibiców drużyny polskiej. Ciężarowiec Sławomir Zawada zdobył brązowy medal w wadze do 90 kg. Polak uzyskał w dwuboju 194.25 kg. Drugi z naszych reprezentantów Andrzej Piotrowski zajął czwartą pozycję.

Również w judo słońce zaświeciło białoczerwonym. Występujący w wadze do 65 kg Janusz Pawłowski dotarł aż do finału, gdzie w walce o złoty medal przegrał z reprezentantem gospodarzy. Pawłowski występujący na codzień w barwach Wybrzeża Gdańsk musiał zadowolić się srebrnym krążkiem.

W skokach z wieży pięknym wynikiem popisał się Amerykanin Greg Louganis, który ostatnim skokiem potrafił zapewnić sobie złoty medal. Był to już jego drugi złoty krążek w tych Igrzyskach.

Na koszykarskich parkietach dominują zawodniczki USA. Wczoraj wygrały ze Związkiem Sowieckim 102:88 i dotarły już do finału, gdzie zmierzą się z reprezentantkami Jugosławii. Natomiast Rosjanki w walce o brąz zmierzą się z niespodziewanie dobrze grającą drużyną Australii.

Pozostawmy jeszcze przez chwilę przy grach zespołowych. W piłce nożnej rozgrywki doszły już do półfinałowych. Zostali sami mocni i większych niespodzianek nie było. Piłkarze Włoch zmierzą się z zawodnikami ZSSR, za Brazylią grać będzie z Republiką Federalną Niemiec.

W tenisie stołowym Polskę reprezentuje dwu zawodników. Grubba przeszedł już pierwszą rundę, zaś wczoraj jego śladem poszedł Leszek Kucharski, który wygrał z Kanadyjczykiem Gideonem Joe Ng.

Polacy awansowali do finałów w zawodach lekkoatletycznych. Bogusława Mamiński pobiegnie w finale biegu na 3 km z przeszkodami, zaś Mirosław Chmara awansował do finału skoku o tyczce.

W boksie dwu Amerykanów doszło już do strefy medalowej, Michael Carbajal i Romallis Ellis. W strefie medalowej znalazło się też już czterech zawodników z Europy Wschodniej — dwu reprezentantów NRD, Węgier i Bułgar.

Na najlepszej drodze do olimpijskiego złota jest najlepsza obecnie na świecie tenisistka Steffi Graf, która pokonała Larisę Sawczenko z ZSSR. Graf znajduje się już w półfinale, gdzie spotka się z Amerykanką Ziną Garrison. Ta ostatnia w ćwierćfinale pokonała Pam Shriver.

Robinson Nie Zostanie Zwolniony Za Kaucją

Chicagowski przedsiębiorca, Noah Robinson, podejrzan o zapłacenie członkom gangu El Rukn za zamordowanie swojego byłego pracownika, Leroy'a “Hambone” Barbera, decyzją sędziego z Greenville w stanie Południowa Karolina, nie będzie mógł zostać zwolniony za kaucją.

Robinson, przyrodni brat Jesse Jacksona, został aresztowany we wtorek w związku z morderstwem, dokonanym w dniu 2 stycznia 1986 r.

Ustawodawcy Zdecydują o Losie Reformy

Publicznego Szkolnictwa Chicagowskiego

Wczoraj republikański gubernator James Thompson podpisał ustawę o reformie publicznego szkolnictwa chicagowskiego po uprzednim wprowadzeniu poprawek do dokumentu, przy pomocy przysługującego mu przywileju weta.

Zdaniem ekspertów w dziedzinie polityki lokalnej niewielkie są szanse na to, aby obecna wersja reformy oświaty została zatwierdzona podczas sesji jesiennej Legislatury Illinois. Przyjęcie reformy uniemożliwi najprawdopodobniej motywowana politycznie przepychanka wśród ustawodawców.

Reforma — jak wiadomo — nie może zostać zatwierdzona przy pomocy głosów tylko republikańskich albowiem członkowie GOP stanowią mniejszość wśród ustawodawców w obydwu izbach Legislatury. Potrzebne są głosy demokratów — ale jak będą oni głosować, jeszcze nie wiadomo.

Kontrolujący większość demokratycznych głosów spiker stanowej Izby Reprezentantów, a zarazem zagorzały przeciwnik polityczny Thompsona, Michael Madigan nie chciał wczoraj ujawnić, jaki ma naprawdę stosunek do poprawek wprowadzonych do dokumentu przez gubernatora.

Wśród zamieszczonych przez Thompsona poprawek znalazło się m.in. wyeliminowanie ochrony przywileju starszeństwa dla ok. 200 nauczycieli rocznie, którzy tracą pracę w związku ze zmniejszającą się ciagle liczbą uczniów. Poprawce tej sprzeciwiają się stanowczo czarni ustawodawcy oraz związki

zawodowe nauczycieli chicagowskich — CTU.

Ponadto gubernator wprowadził zmiany do punktu dotyczącego wyboru członków Rady nadzorującej system publicznego szkolnictwa chicagowskiego. W myśl tej poprawki, burmistrz Chicago i gubernator wybieraliby po 3 członków do tej rady, a następnie — razem mianowałiby jej przewodniczącego.

Podpisując dokument na uroczystości w auli Lane Technical School — Thompson stwierdził, że jeśli ustawodawcy nie zaakceptują jego zmian, to zaprzeczają szansę na reformę.

Warto dodać, że ustawa może zostać zablokowana już na samym wstępie, a więc w Izbowym Komitecie d/s Reguł i Przepisów.

Akt Wandalizmu w Szkole w Roselle

W niedzielę w szkole katolickiej St. Waltera w Roselle dopuszczono się wandalizmu. Wybito szyby wartości ok. \$3,000 za pomocą strzałów, prawdopodobnie z pistoletu, typu BB.

Policja aresztowała dwóch podejrzanym o dokonanie tego czynu nastolatków (15 i 16 lat).

Jak oświadczył przedstawiciel policji w Roselle, została ona powiadomiona o incydencie przez sąsiadów, którzy słyszeli brzęk tłuczonego szkła.

Chłopców zwolniono do domów i powierzono opiece rodziców do czasu przesłuchania. Przedstawiciele diecezji Joliet będą występować o odszkodowanie.

Propozycja Wprowadzenia Kodeksu Etycznego Dla Pracowników CTA

Wg przedstawionego w ub. tygodniu projektu kodeksu etycznego, pracownicy CTA (Chicago Transit Authority) przygotowywaliby coroczne oświadczenia finansowe, nie mogliby czynić starań o zatrudnienie w przedsiębiorstwie ich krewnych i nie wolno by im było przyjmować prezentów od zawierających z CTA kontrakty przedsiębiorców, oprócz drobnych upominków, których łączna wartość w ciągu roku nie przekroczyłaby \$25.

Oświadczenia finansowe sporządzaliby tylko ci pracownicy, których roczny dochód przekraczałby \$40 tys.

Przepis zabraniający popierania starających się o przyjęcie do CTA krewnych nie wykluczałby jednak zatrudniania ich a jedynie miałyby na celu — jak stwierdził przewodniczący komitetu kadrowego, James Charlton — dopuszczenie do przedsiębiorstwa ludzi spoza jego kręgów.

Przedstawiciele zarządu CTA uważają, że zatrudnianie członków rodzin pracowników ma swoje dobre strony, a mianowicie przyczynia się do powstawania poczucia tradycji i dumy oraz zwiększa motywację takich pracowników.

Byli Prokurator Stanowy Wśród Oskarżonych

Prokurator federalny powiatu Cook, Anton Valukas, poinformował, że w czwartek oskarżonych zostało 11 osób, którym zarzuca się oszustwa podatkowe, łapówkarstwo i inne przestępstwa.

Wśród oskarżonych znajduje się były prokurator stanowy powiatu Kane, 49-letni Eugene Armentrout, zamieszkały w Sleepy Hollow oraz były zarządca Streamwood, 51-letni Edward Emond.

Oskarżona o Nieumyślne Spowodowanie Śmierci Dziecka

Dwudziestoosmioletnia Deborah Dean, zamieszkała przy 3315 W. Walton St., została we wtorek oskarżona o nieumyślne spowodowanie śmierci swojej 3-miesięcznej córki oraz popełnione wobec niej okrucieństwo.

Proponowany kodeks jest prawie identyczny jak zbiór zasad obowiązujący pracowników miejskich, wprowadzony w życie w roku 1987. Według Charltona ma on wpłynąć na odbudowę zachwianego ostatnio zaufania społeczeństwa do przedsiębiorstwa komunikacyjnego.

Szef działu eksploatacyjnego, Frank Wilson, uważa, że reorganizacja przyczyni się do wyeliminowania 23 do 25 stanowisk pracy, głównie na średnim szczeblu, i usprawni zarządzanie, lecz inny członek zarządu, który prosił o niepodawanie jego nazwiska, stwierdził, że proponowane zmiany przyczynią się do zwiększenia chaosu biurokratycznego. Tego samego obawia się członek rady przedsiębiorstwa, Howard Medley, który nie jest przekonany o konieczności przeprowadzania zmian.

Pół Miliona Dolarów Na Ochronę Pasażerów CTA?

RTA — agencja nadrzędna do CTA, przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej, skłania się do zwiększenia budżetu CTA, z przeznaczeniem na podniesienie poziomu bezpieczeństwa jazdy w kolejkach i autobusach oraz na przystankach. Wczoraj komitet RTA zatwierdził przyznanie CTA dodatkowego pół miliona dolarów, na cele zwiększenia koniecznych środków ostrożności, które zapobiegłyby tragediom w rodzaju incydentów, jakie przydarzyły się pasażerom CTA w ciągu ostatnich 2 tygodni.

Jak wielokrotnie donosiliśmy, jeden mężczyzna został zastrzelony w kolejkę CTA, drugi zadżgany nożem w autobusie, a kobieta — zgwałcona na przystanku.

Wyasygnowanie, w/w sumy musi zostać jeszcze zatwierdzone przez Radę nadzorczą RTA w pełnym składzie. Głosowanie odbędzie się już dzisiaj.

Fundusze zostałyby przeznaczone przede wszystkim na zwiększenie liczby uzbrojonych patroli policyjnych w środkach transportu publicznego CTA.



LIMA — W Peru przeprowadzono akcję spalania ponad 4 ton skonfiskowanych narkotyków. Operacja ta odbyła się pod silną eskortą policji. (Reuter)

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery
26 września 1988
3 4 5

Pick 4
26 września 1988
7 7 1 7

CASH 5 Poniedziałek, 26 września 1988 **02 08 14 20 26**

LOTTO Sobota, 24 września 1988 **06 12 15 25 46 51**